Krapkowice: **Bezpieczni w Sercu Opolszczyzny** · str. 3.	*Policja:* **40 metrów uszkodzeń i zniszczone auto** · str. 2.	*Strzeleczki:* **Bohaterskie powitanie w Dobrej** · str. 10.
Gogolin: **Lato na Maxxa z RMF w Gogolinie już po raz czwarty** · str. 8.	*Walce:* **Rolnicy zyskają lepszy dojazd** · str. 12.	*Zdzieszowice:* **Wielkie otwarcie tuż-tuż** · str. 14.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

21 lipca 2026 r. Nr 29 (1471)

Cena: 5,50 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

PARY MOGĄ NIE DOŻYĆ ODZNACZEŃ

Blisko 2000 wniosków z województwa opolskiego czeka obecnie na realizację w Kancelarii Prezydenta RP. Średni czas oczekiwania na Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wynosi około 15 miesięcy, a w skrajnych przypadkach sięga nawet dwóch lat. W powiecie krapkowickim na odznaczenia czekają dziesiątki par. Coraz głośniej słychać głosy urzędników i samych zainteresowanych: to dramat, a niektóre pary nie dożywają chwili uhonorowania.

Tryb przyznawania Medalu za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wymaga złożenia wniosku przez gminę, następnie jego przekazania za pośrednictwem wojewody do Kancelarii Prezydenta RP. To właśnie na ostatnim etapie procedury powstają największe opóźnienia. Urzędy stanu cywilnego z naszego powiatu zgodnie przyznają, że czas oczekiwania znacząco się wydłużył.

W gminie Krapkowice wnioski dla 51 par, które jubileusz 50-lecia obchodziły w 2025 roku, przesłano do Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego 30 stycznia ubiegłego roku. Kolejne - dla 34 par z 2026 roku - wysłano 16 grudnia 2025 roku. Do tej pory medale nie zostały przyznane.

Dokończenie na str. 7.



fot.poglądowe

Kobieta rzuciła koszem w witrynę sklepową



W środę 15 lipca przed południem na ulicy Kilińskiego w Otmęcie doszło do nietypowego i głośnego zajścia. Kobieta najpierw wyrwała stojący przy chodniku kosz na śmieci, a następnie rzuciła nim w witrynę jednego ze sklepów, powodując jej rozbicie. Sytuacja szybko wymknęła się spod kontroli - ze sklepu miały wylatywać puste butelki po piwie. Na miejsce wezwano policję.

Dokończenie na str. 2.

ISSN 1505-4861

NUMER W SPRZEDAŻY DO 27.07.2026 r.

SKŁAD OPAŁU
EKOLOGIKA s.c.
SKUP ZŁOMU
KRAPKOWICE 47-300
KOZIELSKA 28C
WWW.EKOLOGIKASC.PL
533 107 107
WĘGIEL
PELLET
BRYKIET
DREWNO
ZŁOM

47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
FEDOR GROUP
608 101 102

DDM WĘGIEL
WĘGIEL
W OKAZYJNEJ CENIE
ŻUŻELA
UL. KRAPKOWICKA 4D.
608 355 890 | 882 854 011

STACJA PALIW
PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Pompy ciepła | Fotowoltaika | Klimatyzacja
SPEC INSTAL
www.specinstal.com.pl
660 318 949
604 507 255

eprasa.pl e389fe9679

40 metrów uszkodzeń i zniszczone auto

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło 18 lipca na autostradzie A4 na 259. kilometrze w kierunku Katowic. O godzinie 15.00 dwa zastępy JRG Krapkowice oraz jednostka OSP Jasiona zostały zadysponowane do wypadku komunikacyjnego.

Jak relacjonuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach mł. asp. Dominik Wilczek, 51-letni kierujący BMW nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego wpadł w poślizg i uderzył w barierę energochłonną. W pojeździe uszkodzeniu uległy przód – maska, zderzak, reflektory i chłodnica – oraz prawy bok, wraz z tylnym reflektorem i zderzakiem. Uszkodzeniu uległo również 40 metrów bariery energochłonnej.



Samochód został poważnie uszkodzony.

Kierowca był trzeźwy. Mężczyźnie nic się nie stało, nie wymagał pomocy ZRM. Pojazd został odholowany we własnym zakresie. Po uprzątnięciu jezdni przez strażaków i patrol autostradowy przywrócono ruch na autostradzie. W związku ze spowodowaniem zdarzenia drogowego mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 1 100 złotych.

(mim), fot.(OSP Jasiona)

Paliło się na terenie strzelnicy

W sobotę 18 lipca doszło do pożaru na terenie strzelnicy w Krapkowicach. O godzinie 9.17 zgłaszający, który przejeżdżał obok rowerem, zauważył palącą się wiatę. Natychmiast powiadomił służby oraz znajomego z klubu strzeleckiego, do którego należy obiekt.

Na miejsce przybyli strażacy z PSP Krapkowice oraz OSP Kórnica i Steblów. Po ugaszeniu wiaty i jej zawaleniu zakończyli akcję, przekazując teren właścicielowi. Ten oszacował wstępnie straty – wiata to wartość około 15 tysięcy złotych, a dwie kamery monitoringu, które zostały skradzione, to łączny koszt około 2,3 tysiąca złotych.



Na miejsce przybyli strażacy z PSP Krapkowice oraz OSP Kórnica i OSP Steblów.

Funkcjonariusze policji podają również, że ujawniono także przecięte przęsło metalowego ogrodzenia – na razie nie oszacowano jego wartości. Miejsce zabezpieczono do czasu przybycia grupy dochodzeniowo-śledczej.

Policja wyjaśnia okoliczności zdarzenia. Wstępnie nie wiadomo, czy pożar był wynikiem celowego podpalenia, czy też doszło do niego w wyniku innego zdarzenia. Sprawa jest w toku.

(mim), fot. (OSP Steblów)

Dokończenie ze str. 1.

Kobieta rzuciła koszem w witrynę sklepową

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach potwierdzają, że do zdarzenia faktycznie doszło.

- 15 lipca o godzinie 12.23 otrzymaliśmy zgłoszenie z ulicy Kilińskiego w Krapkowicach – relacjonuje mł. asp. Dominik Wilczek, oficer prasowy KPP w Krapkowicach. – Na miejscu podczas zabezpieczenia interwencji ustalono, że zniszczona została szyba sklepowa wraz z workiem ziemi oraz butelki. Łączna wartość strat oszacowano na około 600 złotych.

W trakcie interwencji policjanci ustalili również, że uszkodzeniu uległa wycieraczka tylnej szyby w zaparkowanym po sąsiedzku samochodzie marki Toyota. Straty wyceniono na około 200 złotych. Strony poinformowały mundurowych, że nie będą składać zawiadomień o przestępstwie w tym zakresie.

W kierunku cmentarza

Jak się jednak okazało, to nie był koniec wydarzeń. O godzinie 12.32 policjanci, działając na wskazanie pracownicy innego sklepu, udali się w stronę cmentarza przy ulicy 3 Maja. Według uzyskanych informacji kobieta oddaliła się w tamtym kierunku.

– Na miejscu zastano kobietę ze zgłoszenia (45-latkę) oraz ratowników medycznych – dodaje Dominik Wilczek. – Z uwagi na agresywne zachowanie kobiety udzielono asysty Zespołowi Ratownictwa Medycznego.

Ostatecznie, z uwagi na zaburzenia zdrowotne, 45-latka została przetransportowana przez Zespół Ratownictwa Medycznego do Szpitala Specjalistycznego w Opolu przy ulicy Wodociągowej.

(mim), fot. czytelnik

Pod wpływem i bez uprawnień

We wtorek 14 lipca około godziny 17.30 na ulicy Limanowskiego w Krapkowicach policjanci zatrzymali do kontroli pojazd marki BMW. Za kierownicą siedział 36-letni mężczyzna. Szybko okazało się, że nie posiada on wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami.

Funkcjonariusze przeprowadzili również badanie na zawartość alkoholu. Wyniki wskazały 0,12 mg/l w obu pomiarach, co odpowiada około 0,25 promila alkoholu we krwi. Pojazd został przekazany wskazanej przez mężczyznę osobie.

36-latek otrzymał pouczenie o przysługujących mu prawach oraz został poinformowany o dalszym toku postępowania.

(mim)

Ponad 2,5 promila u rowerzysty

Krapkowiccy policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę w Gogolinie. Do kontroli doszło 15 lipca około godziny 16.00 na ulicy Przyjaciół Schongau.

Funkcjonariusze zatrzymali do sprawdzenia 37-letniego mężczyznę. Badanie alkomatem w drugim pomiarze dało wynik blisko 2,7 promila. Rowerzysta został ukarany mandatem w wysokości 2 500 złotych, który przyjął. Jednoślad przekazano obecnej na miejscu kobiecie, a mężczyźnie zakazano dalszej jazdy.

Policja przypomina, że kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości to wykroczenie, które grozi wysokim mandatem. Apeluje również o odpowiedzialność i trzeźwość – również na dwóch kółkach.

(mim)

Kupię siedlisko z kawałkiem ziemi w woj. opolskim. Sad lub staw mile widziane. Telefon 535-211-445

Szczere wyrazy współczucia dla
Pani Joanny Jasik
z powodu śmierci
OJCA
składają Zarząd i Pracownicy
Krapkowickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o.



Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70



Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Opolska 50/S2
Numery tel.: 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl

Redaktor naczelny: Dominika Bassek, e-mail: d.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Zastępca redaktora naczelnego: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Dziennikarze: Dawid Laskowski, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Aleksandra Kamińska, Arleta Kucharska,
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982,
e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

TYGODNIK Krapkowicki
LIDER wśród mediów lokalnych na terenie aglomeracji opolskiej
Grupa Medialna „TYGODNIK" - w centrum Opolszczyzny

Wydawca należy do
Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl e389fe9679

Piotr Pelka
TRANS-PEL
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com
Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment
Walce, ul. Zamkowa 10



sklep Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278
Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278







eprasa.pl e389fe9679

Bezpieczni w Sercu Opolszczyzny

Powiat Krapkowicki były gospodarzem Wojewódzkich Obchodów Święta Policji garnizonu opolskiego. Tegoroczne uroczystości miały wyjątkowy, historyczny charakter - Komenda Powiatowa Policji w Krapkowicach otrzymała swój sztandar. Obchodom towarzyszył piknik „Bezpieczni w sercu Opolszczyzny", który połączył służby, samorządy, sportowców, artystów i mieszkańców.





Święto zorganizowano we współpracy z lokalnymi samorządami.

14 lipca 2026 roku plac przy Zamku w Krapkowicach stał się miejscem wojewódzkich obchodów Święta Policji. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, kierownictwo Policji, funkcjonariuszy i pracowników policji, przedstawicieli służb mundurowych, wymiaru sprawiedliwości, duchowieństwa oraz licznie przybyłych mieszkańców. Gospodarzem uroczystości byli samorządowcy powiatu oraz Komendant Wojewódzki Policji w Opolu nadinsp. Magdalena Nguyen-Fudala. W obchodach uczestniczyli m.in. Doradca Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztof Wacławek, Zastępca Komendanta Głównego Policji nadinsp. dr Tomasz Michułka, Wojewoda Opolski Monika Jurek, Wicemarszałkini Województwa Opolskiego Zuzanna Donath-Kasiura. Patronat honorowy nad uroczystością objął Komendant Główny Policji gen. insp. Marek Boroń.

Wojewódzkie Obchody Święta Policji rozpoczęły się 12 lipca od mszy świętej w Katedrze Podwyższenia Krzyża Świętego w Opolu. Główne uroczystości odbyły się dwa dni później w Krapkowicach.

Uroczysty apel rozpoczął się zgodnie z policyjnym ceremoniałem. Złożono meldunek Zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinsp. dr. Tomaszowi Michułce, dokonano przeglądu pododdziałów, podniesiono flagę Rzeczypospolitej Polskiej i odegrano hymn państwowy. W trakcie uroczystości oddano również hołd policjantom, którzy poświęcili życie, stojąc na straży bezpieczeństwa obywateli.



Ceremonia przekazania nowego sztandaru.



W czasie uroczystości swoje wystąpienie miał również starosta Maciej Sonik.

Jednym z najważniejszych punktów obchodów było wręczenie odznaczeń państwowych i resortowych, odznak „Zasłużony Policjant" oraz aktów mianowania na wyższe stopnie służbowe. W całym garnizonie opolskim awanse otrzymało ponad 300 policjantów.

Medale za Zasługi dla Policji otrzymali generał dywizji zwyczajny Włodzimierz Pacelt z Zarządu Krajowego Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Okręgu Dolnośląskiego, pułkownik zwyczajny Krzysztof Jankowiak – Prezes Okręgu Opolskiego Związku Piłsudczyków, starszy brygadier Marek Kocielski – Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Kluczborku oraz starszy kapitan Artur Maj – Wojewódzki Koordynator Ratownictwa Medycznego Państwowej Straży Pożarnej.

Tegoroczne obchody miały również szczególny wymiar historyczny. W 2026 roku przypada 100. rocznica powołania stanowiska dzielnicowego oraz 100-lecie sportu w polskiej policji. Wyróżniono najlepszych funkcjonariuszy garnizonu opolskiego. Tytuł najlepszego dzielnicowego otrzymał mł. asp. Przemysław Mielczarek z Komendy Powiatowej Policji w Oleśnie, a najlepszym sportowcem garnizonu został asp. szt. Krzysztof Babisz z Komendy Powiatowej Policji w Prudniku.

Najważniejszy moment uroczystości należał jednak do Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach. Jednostka otrzymała swój sztandar.

To symbol, który ma szczególne znaczenie dla każdej formacji mundurowej. Sztandar przypomina o honorze, tradycji i odpowiedzialności. Jest także wyrazem uznania dla wszystkich policjantek, policjantów i pracowników cywilnych, którzy przez lata służyli mieszkańcom powiatu krapkowickiego.

Ceremonię poprzedziło odczytanie aktu nadania i aktu wręczenia sztandaru. Do drzewca wbito gwoździe honorowe i pamiątkowe. Następnie Przewodniczący Honorowego Komitetu ds. Powołania Sztandaru Starosta Krapkowicki Maciej Sonik przekazał sztandar Zastępcy Komendanta Głównego Policji nadinsp. dr. Tomaszowi Michułce. Ten, w imieniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wręczył go Komendantowi Powiatowemu Policji w Krapkowicach mł. insp. Krzysztofowi Kociudze. Sztandar został następnie przekazany pocztowi sztandarowemu krapkowickiej jednostki.

Honorowy Komitet tworzyli: Starosta Krapkowicki Maciej Sonik, wicestarosta Sabina Gorzkulla, Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura, Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert, Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel, Burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka oraz Wójt Gminy Walce Rafał Miczka.

– Miałem wielki zaszczyt w imieniu Honorowego Komitetu przekazać sztandar dla Policji Krapkowice. To historyczny moment dla krapkowickiej komendy – mówił Starosta Krapkowicki Maciej Sonik. Każda osoba zakładająca mundur nosi honor w sercu. Sztandar pozwala wziąć go na ramię i pokazać innym. Ten sztandar utkany jest z poświęcenia i służby policjantek, policjantów i pracowników cywilnych policji – tych obecnych, przyszłych i emerytów, którzy służyli naszym mieszkańcom przez lata – podkreślał.



W uroczystościach wzięli udział goście honorowi.

Starosta złożył funkcjonariuszkom, funkcjonariuszom i pracownikom policji gratulacje oraz podziękowania za codzienną służbę. Życzył im satysfakcji z wykonywanej pracy i zaufania mieszkańców, których chronią i którym każdego dnia niosą pomoc.

eprasa.pl e389fe9679





Występy mażoretek z Gogolina i Zdzieszowic skradły show (na zdjęciu mażoretki z Gogolina).



Można było zasiąść na policyjnym motocyklu.



W części piknikowej było wiele atrakcji również dla dzieci.



Chłopcy mogli przymierzyć się do karabinu.



Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy między innymi policji konnej.



Powiat krapkowicki może poszczycić się najsprawniejszymi dziećmi i młodzieżą.



Natalia Zastępa spełniła marzenie Neli Brzóski o wspólnym wykonaniu utworu.

Uroczysty apel zakończyła defilada kompanii honorowej, pocztów sztandarowych, orkiestry oraz pododdziałów garnizonu opolskiego. Po zakończeniu części oficjalnej mieszkańcy spotkali się podczas pikniku „Bezpieczni w sercu Opolszczyzny", przygotowanego przez Powiat Krapkowicki wspólnie z Gminą Krapkowice, Gminą Gogolin, Gminą Strzeleczki, Gminą Walce i Gminą Zdzieszowice.

Na uczestników czekało wiele atrakcji. Można było z bliska zobaczyć policyjne radiowozy, motocykle i specjalistyczny sprzęt. Prezentowano laboratorium kryminalistyczne, robota policyjnego oraz wyposażenie wykorzystywane przez funkcjonariuszy pełniących służbę na wodzie.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się pokazy umiejętności psów służbowych, policji konnej, a także policyjnych łodzi i skuterów. Nie zabrakło stoisk profilaktycznych, „Koła Fortuny", stoiska Dobrowolnej Zasadniczej Służby Wojskowej, symulatorów dachowania i zderzenia oraz miasteczka ruchu drogowego.

Dla najmłodszych przygotowano gry, zabawy i bezpłatne dmuchańce.

Ważną częścią wydarzenia był sport. Swoje umiejętności zaprezentował Zapaśniczy Klub Sportowy w Gogolinie oraz karatecy, pokazując siłę, dyscyplinę, koncentrację i sportową pasję.

Nie zabrakło również lokalnego rękodzieła i regionalnych przysmaków. To właśnie dzięki nim można było zobaczyć, jak wiele pracy, talentu i tradycji kryje się wśród mieszkańców naszego powiatu.

Piknik był także wielką prezentacją lokalnych talentów artystycznych.

Na scenie wystąpił Dziecięcy Zespół Taneczny „Przecinek", Zespół Taneczny „Exite Elite" oraz Mażoretki ArriVa prowadzone przez Ewę Wiorę i Sandrę Mientus. Swoje umiejętności zaprezentowały również Mażoretki z MGOKSiR w Zdzieszowicach.

Publiczność mogła usłyszeć Milenę i Helenę Pawliczek z Gminnego Ośrodka Kultury w Strzeleczkach.

Wystąpili także artyści ze Studia Wokalnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Walcach: Maja Arndt, Martyna Gawron, Jakub Lech, Anna Marks i Julia Skiba.

Krapkowickie Studio Piosenki pod kierownictwem Grażyny Mierzwy zaprezentowało Karolinę Młynarczyk.

Na scenie wystąpiły także wokalistki ze Studia Piosenki Vocal Flow prowadzonego przez Edytę Kręgiel-Morawiec – Nela Brzóska i Aurelia Wójcik.

Była także tradycja i folklor. Zespół Folklorystyczny „Walczanki" przypomniał, że lokalne dziedzictwo i nowoczesność mogą doskonale iść ze sobą w parze.

Energię hip-hopu zapewnił HIP-HOP WTR pod kierownictwem Karoliny Koniecznej.

Muzycznym finałem wydarzenia był koncert Natalii Zastępy z zespołem.

Wyjątkową oprawę muzyczną zapewniła zaprzyjaźniona Orkiestra Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Policjanci muzycy wystąpili zarówno podczas oficjalnej ceremonii, jak i podczas pikniku plenerowego. Drugą część święta policji poprowadziła Dominika Bassek.

Całość wydarzenia odbyła się dzięki współpracy wielu środowisk. Powiat Krapkowicki, gminy Krapkowice, Gogolin, Strzeleczki, Walce i Zdzieszowice, Policja, służby mundurowe, instytucje kultury, kluby sportowe, artyści i mieszkańcy stworzyli wspólnie wydarzenie, w którym bezpieczeństwo spotkało się z lokalną wspólnotą.

„Bezpieczni w sercu Opolszczyzny" pokazali, że bezpieczeństwo to nie tylko służba i mundur. To również współpraca, zaufanie, odpowiedzialność i wzajemna troska.

A przede wszystkim – ludzie.

Ludzie, którzy służą. Ludzie, którzy tworzą. Ludzie, którzy rozwijają swoje pasje. Ludzie, którzy angażują się w życie swoich miejscowości.

Tegoroczne Święto Policji pozostawiło po sobie nie tylko wspomnienie wyjątkowej uroczystości i historycznego sztandaru dla krapkowickiej komendy. Pozostawiło także obraz wspólnoty, która potrafi działać razem. Patronat medialny na uroczystościami święta policji sprawował „Tygodnik Krapkowicki".

Joanna Bassek,
fot. Powiat Krapkowicki

eprasa.pl e389fe9679

Muzyka w promieniach lata wybrzmiała w Krapkowicach

Wyjątkowy wieczór z muzyką kameralną zainaugurował tegoroczny cykl „Kultura w promieniach lata”. W czwartek, 17 lipca, w sali Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Piotra Świerca w Krapkowicach odbył się pierwszy z trzech koncertów organizowanych przez Stowarzyszenie OKR Kultura.

Przed zgromadzoną publicznością wystąpiły dwie wybitne artystki – skrzypaczka Joanna Konarzewska oraz pianistka Wioletta Fluda-Tkaczyk. Podczas koncertu zatytułowanego „Francusko-polskie miniatury na skrzypce i fortepian” słuchacze mieli okazję usłyszeć pełne subtelności i emocji utwory kompozytorów francuskich i polskich. Kameralna atmosfera oraz znakomite wykonania sprawiły, że publiczność nagrodziła artystki gromkimi brawami.



Skrzypaczka Joanna Konarzewska oraz pianistka Wioletta Fluda-Tkaczyk na scenie auli krapkowickiej Szkoły Muzycznej.

Cykl „Kultura w promieniach lata” będzie kontynuowany już 31 lipca. Tym razem koncert odbędzie się na świeżym powietrzu – na skwerze przy Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Krapkowicach przy ul. Mickiewicza 1. To wydarzenie będzie poświęcone muzyce argentyńskiej, a dokładniej – pełnemu ekspresji tangu. Publiczność usłyszy koncert na akordeon i flet poprzeczny.

– Już dziś zapraszamy wszystkich miłośników muzyki do udziału w kolejnych spotkaniach z kulturą. Koncerty będą realizowane w przestrzeni publicznej, ponieważ w Krapkowicach mamy co najmniej kilka ciekawych lokalizacji, które doskonale nadają się do organizacji tego typu wydarzeń. Chcemy wyjść ze sztuką do mieszkańców – na skwery i do parków. Już wkrótce będziemy informować o dokładnych lokalizacjach i terminach kolejnych koncertów – mówi przedstawiciel Stowarzyszenia OKR Kultura.

Projekt został w pełni sfinansowany ze środków Samorządu Województwa Opolskiego, a patronat nad wydarzeniem objął Marszałek Województwa Opolskiego Szymon Ogłaza.

(ks)

Dwa tygodnie szlifowali język angielski

10 lipca 2026 r. odbyło się oficjalne zakończenie obozu języka angielskiego „Summer English Language Camp 2026” w Dobczycach. Obóz jest realizowany przy współudziale amerykańskiego miasta partnerskiego Camas w stanie Waszyngton oraz w ramach wieloletniej współpracy samorządów: Gminy Krapkowice, Miasta i Gminy Morawica oraz Gminy Zabierzów.



Summer English Language Camp 2026 odbył się w Dobczycach w gminie Zabierzów.

W uroczystości wzięła udział delegacja z gminy Krapkowice w składzie: Ireneusz Żyłka – Przewodniczący Rady Miejskiej w Krapkowicach, Jolanta Myśluk – Naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach oraz Tomasz Ślęzak – Naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach.

Głównym celem obozu języka angielskiego „Summer English Language Camp 2026” było przełamywanie barier komunikacyjnych młodzieży, która przez dwa tygodnie rozwijała swoje kompetencje językowe pod okiem wykwalifikowanej kadry pedagogicznej ze Stanów Zjednoczonych.

Zajęcia odbywały się w formie interaktywnych warsztatów języka angielskiego. Uczestnicy rozwijali umiejętność płynnego komunikowania się w języku angielskim, poszerzali zasób słownictwa oraz brali udział w projektach grupowych. Język angielski towarzyszył młodzieży również podczas codziennych aktywności.

Podczas oficjalnego zakończenia obozu uczestnicy zaprezentowali program artystyczny oraz pokaz zdjęć dokumentujących dwa tygodnie wspólnej nauki i integracji. Dla wielu z nich będzie to niezapomniana pamiątka z wakacyjnej przygody z językiem angielskim.

(ks)

Krapkowicki rynek pójdzie do przebudowy - umowa podpisana

Po latach planów i przygotowań wizja nowego serca Krapkowic zaczyna nabierać realnych kształtów. Burmistrz podpisał umowę z wykonawcą przebudowy rynku. Pierwsze prace przygotowawcze mają ruszyć w najbliższych tygodniach. Mieszkańców czeka kilka miesięcy zmian, ale po zakończeniu inwestycji centrum miasta ma wyglądać zupełnie inaczej.



To jeden z tych projektów, o których mówi się od dawna, ale teraz przechodzi z papierów w konkretne działania. W środę, 15 lipca, burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura podpisał umowę z firmą Profectus na przebudowę rynku.

– Już myślę, że za kilkanaście dni rozpoczną się prace przygotowawcze do modernizacji rynku – przekazał burmistrz.

Wykonawca nie jest dla miasta nowym partnerem. Firma Profectus realizowała wcześniej m.in. budowę nowego cmentarza komunalnego w Krapkowicach.

Dzisiejszy rynek po przebudowie ma stać się przede wszystkim przestrzenią do odpoczynku – bardziej zieloną i odporną na letnie upały.

Projekt zakłada m.in. pojawienie się blisko 60 nowych drzew, zacienionych miejsc dzięki specjalnym membranom, wodnych elementów, ławek oraz miejsc do siedzenia w formie trybun. W planach jest także kilkumetrowy strumień, który ma nie tylko ozdobić przestrzeń, ale również poprawić komfort mieszkańców podczas gorących dni.



Umowa na przebudowę krapkowickiego rynku została oficjalnie podpisana.

Inwestycja jest możliwa dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym. Krapkowice otrzymały 4 999 811 zł na zadanie „Rewitalizacja centrum miasta w Krapkowicach – etap I Rynek”. Pieniądze pochodzą z funduszy unijnych przeznaczonych na rewitalizację.

Teraz najtrudniejszy etap - realizacja.

– W przyszłym roku chcemy przekazać Państwu nowoczesny, przyjazny, zielony rynek dla wszystkich mieszkańców. To także realizacja naszych zobowiązań, o których dyskutowaliśmy jeszcze w poprzedniej kadencji – mówi Andrzej Kasiura.

Przebudowa oznacza, że przez pewien czas centrum miasta będzie wyglądało inaczej niż dotychczas. Trzeba będzie liczyć się z utrudnieniami i zmianami w organizacji przestrzeni. Ale cel jest jasny: stworzyć miejsce, które nie będzie tylko punktem na mapie między urzędem, sklepami i ulicami, ale przestrzenią, w której chce się zostać dłużej.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w przyszłym roku mieszkańcy Krapkowic mają zobaczyć swój rynek w zupełnie nowej odsłonie.

(ks),
fot. gmina Krapkowice

eprasa.pl e389fe9679

Nowe artefakty, nietypowy sprzęt i psy tropiące groby

Mieli szukać urn. Znaleźli coś, co może zmienić obraz całego stanowiska. Na wykopaliskach w Choruli archeolodzy odkrywają kolejne pochówki, a do pracy wykorzystują sprzęt i psy, które potrafią „zobaczyć" to, czego nie widać gołym okiem. W jednej z urn pojawiły się przedmioty sprzed tysięcy lat - bransoleta, zapinka i elementy z brązu.

Kilka tygodni temu była tu zwykła pusta działka, na której przez lata dzieci kopały piłkę. Dziś każdy centymetr ziemi jest sprawdzany z niezwykłą ostrożnością. Archeolodzy wiedzą już, że nie trafili na kilka przypadkowych grobów. Trafili na ogromną nekropolię.

Wykrywacz znajduje nie tylko metal

Na miejscu pracuje Grupa Badawczo-Eksploracyjna Wataha. Mariusz „Cuba" Kubacki i Adam Zbroiński pomagają archeologom namierzać miejsca, gdzie mogą znajdować się kolejne pochówki. Ich sprzęt nie działa jednak tak, jak klasyczny wykrywacz metali.

– Te nasze wykrywacze mają możliwość wykrywania ceramiki. Wykrywają tlenki metali zawarte w ceramice i potrafią wskazać po prostu samą urnę, sam pochówek – tłumaczy Mariusz „Cuba" Kubacki.

To właśnie dzięki takim metodom udało się szybciej wytypować miejsca, które później sprawdzali archeolodzy. Jak podkreślają członkowie grupy, teren w Choruli jest wyjątkowo wymagający.

– Zwykły poszukiwacz sobie średnio poradzi z tym miejscem. Tu potrzebne jest doświadczenie i odpowiedni sprzęt – mówi Mariusz „Cuba" Kubacki.

W urnach czekają historie sprzed trzech tysięcy lat

Część odkrytych urn została już zabezpieczona, żeby nie uległa zniszczeniu. Dopiero po dokładnym przygotowaniu archeolodzy będą mogli sprawdzić, co kryje się w środku. Niektóre naczynia mają zostać przebadane także metodą rentgenowską. Na razie wiadomo już, że wśród znalezisk pojawiły się przedmioty wykonane z brązu.

– Mamy częściowo odsłoniętą najprawdopodobniej fibulę, czyli zapinkę do szat z epoki brązu. Jest też fragment bransolety albo naszyjnika i okucie pasa – wylicza Mariusz „Cuba" Kubacki.

Archeolodzy znaleźli również drobne elementy, które mogą okazać się wyjątkowo ciekawym odkryciem.

– To kuleczki, które mogą być częścią grzechotki obrzędowej albo dziecięcej – mówi Mariusz „Cuba" Kubacki.

Każdy taki przedmiot może być wskazówką, jak wyglądało życie ludzi, którzy mieszkali tutaj trzy tysiące lat temu.



W Choruli ziemia nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa, a badacze wciąż odnajdują nowe artefakty.

Czy pod grobami są kolejne groby?

Badacze nie wykluczają, że ziemia w Choruli może kryć jeszcze więcej tajemnic.

– Możliwe, że mamy pochówek na pochówku. Jeden starszy, a na nim kolejny. Niektóre są głębiej, niektóre płycej – mówi Szymon Ważyński, archeolog kierujący pracami. - Być może mamy do czynienia z cmentarzyskiem wielokulturowym, a po fazie łużyckiej nastąpiła „akulturacja" cmentarza przez ludność kultury przeworskiej. Świadczyć o tym może grób wyposażany w przedmiot z niebieskiego szkła, którego ludność łużycka nie użytkowała, a więc byłaby to kolejna faza użytkowania cmentarzyska przez inną ludność - dodaje.

Według niego po zdjęciu kolejnej warstwy ziemi archeolodzy mogą natrafić na następne obiekty. To oznacza, że prace mogą potrwać dłużej, niż początkowo zakładano.

– Stanowisko jest naprawdę spore. Z tego, co już widzimy, jest możliwość pochówku na pochówku – dodaje.

Psy pomogą odnaleźć zmarłych?

Na wykopaliskach pojawiła się także kolejna, nietypowa metoda. Do poszukiwania śladów dawnych pochówków zostały wykorzystane specjalnie wyszkolone psy z Fundacji Anthropos. To rozwiązanie rzadko stosowane przy pradziejowych cmentarzyskach.

– Nikt w Polsce jeszcze takiej metody nie wykorzystywał do szukania grobów ciałopalnych sprzed kilku tysięcy lat – mówi Szymon Ważyński, archeolog kierujący pracami.

Psy, które mają doświadczenie w pracy przy poszukiwaniach szczątków ludzkich, mogą pomóc wskazać miejsca, których nie udało się odnaleźć innymi metodami.

- Chcemy zadokumentować wszystkie pochówki w jak najlepszym stanie, uważnie je wyeksplorować i zabezpieczyć, aby przeprowadzać kolejne prace badawczo-konserwatorskie. Wszystko po to, by finalnie mogły trafić do zbiorów i na ekspozycje do muzeum - mówi Szymon Ważyński.

Jedno jest już pewne: Chorula, choć niewielka miejscowość, właśnie dopisała kolejny rozdział swojej historii. Bo pod ziemią, na której przez lata dzieci grały w piłkę, wciąż mogą czekać ludzie sprzed trzech tysięcy lat.

Dominika Bassek, fot. grupa (WATAHA)

Dokończenie ze str. 1.

Pary mogą nie dożyć odznaczeń

- Urząd Stanu Cywilnego wielokrotnie zwracał się telefonicznie do Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o informację dotyczącą stanu realizacji wniosków - mówi Małgorzata Meisner, sekretarz gminy Krapkowice.

Co więcej, burmistrz Krapkowic wystąpił także z pisemną interwencją 5 maja 2026 roku. W odpowiedzi urząd wojewódzki poinformował, że wnioski zostały przesłane do Kancelarii Prezydenta odpowiednio 29 sierpnia 2025 roku oraz 19 marca 2026 roku.

- Gmina nie ma jednak formalnego wpływu na tempo rozpatrywania wniosków przez organy administracji rządowej oraz Kancelarię Prezydenta RP - podsumowuje sekretarz Meisner.

Półtora roku i dłużej

W Zdzieszowicach sytuacja wygląda podobnie. Obecnie na medale czeka 61 par.

- Najstarsze wnioski zostały przekazane do Opolskiego Urzędu Wojewódzkiego 31 marca 2025 roku – informuje Aneta Herzog-Bienia, kierownik USC w Zdzieszowicach.

W gminie Walce średni czas oczekiwania wynosi około 1,5 roku. Wnioski dla 9 par z 2025 roku wysłano w styczniu ubiegłego roku, a dla 12 tegorocznych jubilatów - w styczniu 2026 roku.

- Powodem opóźnień jest bardzo duża liczba wniosków w Kancelarii Prezydenta RP – wyjaśnia Sybilla Florek, kierownik USC w Walcach.

W Gogolinie na medale czekają 22 pary z 2025 roku oraz 22 pary z 2026 roku.

- Najdłuższy czas oczekiwania wynosi około 2 lat, średnio to 1,5 roku. Telefonicznie dopytujemy w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim o status wniosków - mówi Bożena Kokoszka, zastępca kierownika USC w Gogolinie.

W Strzeleczkach na liście oczekujących jest 19 par z 2025 roku i 9 z 2026 roku. Najdłużej czekano 1,5 roku.

„Dramat i „przegięcie"

To jednak tylko suche dane. W kuluarach urzędnicy mówią wprost: dochodzi do sytuacji skrajnie patowych.

- Są przypadki, że niektóre pary nie dożywają odznaczenia - słyszymy od jednego z naszych rozmówców (dane do wiadomości redakcji). A przecież dla starszych ludzi to ogromne wyróżnienie, często jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu.

Inni też nie przebierają w słowach. Jedna z pracownic urzędu całą sytuację określiła mianem „dramatu i przegięcia".

Skala problemu w województwie

Zapytaliśmy Opolski Urząd Wojewódzki o skalę zjawiska. Okazuje się, że w 2024 roku wpłynęło 1597 wniosków, w 2025 roku - 1494, a od początku 2026 roku do 18 czerwca – już 1228. Łącznie na realizację w Kancelarii Prezydenta RP oczekuje blisko 2000 wniosków z województwa opolskiego.

- Każdy wniosek przed przekazaniem do Kancelarii Prezydenta RP podlega szczegółowej weryfikacji formalnej - tłumaczy Kinga Tokarz, rzecznik prasowy Biura Wojewody. Sprawdzane są dane w rejestrze PESEL oraz kierowane zapytania do Krajowego Rejestru Karnego.

Średni czas oczekiwania od przekazania kompletnego wniosku do Kancelarii Prezydenta RP do wydania postanowienia o nadaniu odznaczenia wynosi obecnie około 15 miesięcy. Główną przyczyną opóźnień jest właśnie etap realizowany przez Kancelarię Prezydenta RP. Po stronie urzędu wojewódzkiego wnioski są na bieżąco weryfikowane i sukcesywnie przekazywane dalej.

Czas na zmiany?

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie to odznaczenie wyjątkowe. Tymczasem obecny system sprawia, że zamiast radości, jubilaci doświadczają niepewności i rozczarowania. Urzędnicy, samorządowcy i sami zainteresowani apelują o przyspieszenie procedur – by odznaczenia trafiały do tych, którzy na nie zasłużyli, zanim będzie za późno. Czy coś w tej sprawie się zmieni? Czas pokaże.

Michał Mandola, fot. canva fot.poglądowe

MKR TECHNIKA Sp. z o.o.

Zatrudni na stanowisko:

FREZER

z możliwością przyuczenia

e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

eprasa.pl e389fe9679

Lato na Maxxa z RMF w Gogolinie już po raz czwarty

Za nami kolejna edycja kultowej imprezy „Lato na Maxxa z RMF” w Gogolinie. W tym roku stadion miejski zamienił się w stolicę letniej muzyki i dobrej zabawy, przyciągając tłumy mieszkańców i gości z całego regionu. Mimo że pogoda nie do końca sprzyjała, impreza zakończyła się wielkim sukcesem.



Impreza odbyła się na Stadionie Miejskim.





Gwiazdy estrady wystąpiły w Gogolinie.

Trzy fronty burzowe przeszły nad Gogolinem, ale nie odstraszyły setek fanów, którzy od rana czekali przy wejściu na stadion. Z opóźnieniem, ale z jeszcze większym przytupem na scenie pojawili się: Trzech Króli oraz Oskar Cyms – a atmosfera, mimo niesprzyjających warunków, była niesamowita. Publiczność bawiła się znakomicie, a artyści otrzymali gorące przyjęcie.

Dzień później (18 lipca) scenę przejęli Fausti i Grzegorz Hyży, którzy także porwali tłum do wspólnej zabawy. Nie zabrakło też energetycznych występów DJ-ów, którzy dbali o odpowiedni nastrój między koncertami. Sporym zainteresowaniem cieszyły się również bogato zaopatrzone punkty gastronomiczne oraz atrakcje dla najmłodszych – każdy znalazł coś dla siebie.

Młodzieżowa Rada Miejska mówi „nie” hejtowi

W trakcie imprezy Młodzieżowa Rada Miejska w Gogolinie poruszyła bardzo ważny problem, który dotyka coraz większą liczbę młodych ludzi – hejt w sieci i codziennych relacjach. W ramach swojej działalności radni rozdawali ulotki i rozmawiali z uczestnikami o tym, jak reagować na mowę nienawiści i jak budować kulturalne relacje. To ważny głos w przestrzeni publicznej, zwłaszcza w czasie tak masowego wydarzenia.

Podziękowania od burmistrza

Burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wielkiego wydarzenia – służbom, wolontariuszom, pracownikom technicznym i artystom. To dzięki tym osobom Lato na Maxxa w Gogolinie jest imprezą, której nie sposób pomylić z żadną inną.



W trakcie imprezy Młodzieżowa Rada Miejska w Gogolinie poruszyła bardzo ważny problem, który dotyka coraz większą liczbę młodych ludzi – hejt w sieci i codziennych relacjach.

Można powiedzieć, że „Lato na Maxxa z RMF” w Gogolinie na stałe wpisało się w kalendarz letnich wydarzeń regionu i co roku przyciąga coraz szerszą publiczność. Tegoroczna edycja pokazała, iż pogoda nie jest w stanie pokonać dobrej muzyki i świetnej zabawy.

(mim), fot. Wiktor Jaśkowski, gmina Gogolin





Na występy czekały tłumy.

Nowy przepust już gotowy

Zakończyły się prace związane z przebudową przepustu w lesie między Odrowążem a Otmętem. Inwestycja, która trwała cztery miesiące, przyniosła wymierne efekty - stary, zdewastowany obiekt zastąpiła nowoczesna konstrukcja, która zapewni bezpieczniejszy i wygodniejszy dojazd leśnym traktem.

Przypomnijmy, że o sprawie pisaliśmy już na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” wiosną, gdy prace ruszały. Dziś możemy pokazać namacalne efekty. Dotychczasowy przepust kołowy o długości 6 metrów znajdował się w fatalnym stanie. Był niedrożny, elementy betonowe i ceglane były spękane i skorodowane, a barierki skorodowane. Nawierzchnia drogi gruntowej, która przebiegała nad przepustem, pełna była nierówności i dziur. Stan techniczny obiektu od dawna utrudniał korzystanie z drogi i stwarzał zagrożenie dla użytkowników.

W ramach zadania przebudowano przepust na konstrukcję z elementów żelbetowych. Całkowita długość nowego przepustu wynosi 8 metrów. Istniejąca droga na długości przepustu została wykonana z dwóch warstw układanych na przygotowanym i zagęszczonym podłożu, co zapewni stabilność i trwałość na lata.

Przebudowa trwała 4 miesiące, a jej koszt netto wyniósł 2 148 398,48 złotych. To inwestycja, która ma ogromne znaczenie dla lokalnej infrastruktury i bezpieczeństwa użytkowników – zarówno leśników, rolników, jak i pieszych oraz rowerzystów korzystających z tego terenu.



Tak prezentuje się nowy przepust.

(mim), fot. Nadleśnictwo Strzelce Opolskie

eprasa.pl e389fe9679

Stawowa będzie wyremontowana

W czwartek 9 lipca zastępca burmistrza Gogolina Piotr Giecewicz podpisał umowę na dofinansowanie przebudowy ulicy Stawowej w Gogolinie.

Inwestycja obejmie wykonanie nowej nawierzchni z dwóch warstw betonu asfaltowego na odcinku o długości ponad 800 metrów i szerokości 3 metrów. Dodatkowo utwardzone zostaną pobocza po obu stronach drogi. Dzięki temu ulica zyska nie tylko nową, trwałą nawierzchnię, ale także bezpieczniejsze i bardziej estetyczne otoczenie.



Inwestycja obejmie wykonanie nowej nawierzchni z dwóch warstw betonu asfaltowego na odcinku o długości ponad 800 metrów i szerokości 3 metrów.

Wartość całego przedsięwzięcia wynosi 533 116 złotych, z czego dofinansowanie stanowi kwotę 273 669 złotych. Pozostałe środki pochodzą z budżetu gminy. To kolejny przykład sprawnego pozyskiwania zewnętrznego wsparcia na lokalne inwestycje, które służą mieszkańcom.

Zgodnie z umową wykonawca ma czas na zakończenie robót do 19 września 2026 roku.

(mim), fot. GoogleMaps

Małżeństwo na medal

W poniedziałek 6 lipca burmistrz Gogolina Krzysztof Reinert wraz ze swoim zastępcą Piotrem Giecewiczem mieli zaszczyt odwiedzić państwa Magdalenę i Zdzisława Słupczyńskich, aby wręczyć im Medale Burmistrza Gogolina za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To wyjątkowe wyróżnienie dla par, które przez wiele lat budowały swoje wspólne życie w oparciu o miłość, szacunek i wzajemne zrozumienie.

Wizyta u jubilatów odbywała się w kameralnej, rodzinnej atmosferze. Burmistrz osobiście składał życzenia, wręczał pamiątkowe medale oraz dyplomy, dziękując za piękne świadectwo trwałości związku małżeńskiego. Nie zabrakło wzruszeń i ciepłych słów.

– Życzę Państwu przede wszystkim dużo zdrowia, rodzinnego ciepła oraz wielu kolejnych lat przeżytych wspólnie w szczęściu, zgodzie i wzajemnym szacunku – podkreśla włodarz Gogolina.

Medal Burmistrza Gogolina za Długoletnie Pożycie Małżeńskie to jedno z najpiękniejszych wyróżnień, jakie samorząd może przyznać swoim mieszkańcom. Przyznawane jest parom, które przeżyły ze sobą co najmniej 50 lat, a ich związek jest świadectwem wierności, wzajemnego wsparcia i wspólnego pokonywania życiowych wyzwań.



Burmistrz osobiście składał życzenia, wręczał pamiątkowe medale oraz dyplomy, dziękując za piękne świadectwo trwałości związku małżeńskiego.

(mim), fot. gmina Gogolin

Zawody „starszych panów”

W ubiegłym tygodniu popularna „Kopla” gościła „starszych panów” - i to w najlepszym tego słowa znaczeniu. Na żwirowni w Choruli odbyła się kolejna edycja spławikowych zawodów wędkarskich pod patronatem burmistrza Gogolina Krzysztofa Reinerta, organizowanych tradycyjnie przez koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Gogolinie.

Jak to w wędkarstwie bywa – ryby dopisały jednym bardziej, innym trochę mniej. Jednak wspólna pasja, która od lat gromadzi uczestników nad wodą, pozwala cieszyć się z każdej chwili spędzonej w gronie sympatyków wędkarskiego rzemiosła. A dobrego humoru i wędkarskich anegdot nie brakowało.

Tym razem bezkonkurencyjny okazał się Andrzej, który zgromadził łączną wagę ryb przekraczającą imponujące 8 kilogramów. To wynik, który wzbudził uznanie zarówno wśród uczestników, jak i organizatorów. W imieniu burmistrza gratulacje oraz nagrody dla zwycięzcy wręczył Adrian Pajączkowski z Zespołu Rekreacyjno-Sportowego w Gogolinie.



Zawody przebiegły w radosnej atmosferze.

(mim), fot. (ZRS Gogolin)

O folklorze słów kilka

W środę 8 lipca Gminna Biblioteka Publiczna im. Adama Mickiewicza w Gogolinie gościła wyjątkową osobę - prof. dr hab. Dorotę Simonides, wybitną znawczynię kultury ludowej, folkloru i języka. To było prawdziwe święto słowa i tradycji, które zgromadziło miłośników regionalnego dziedzictwa oraz wszystkich, którzy cenią sobie mądrość płynącą z dawnych opowieści.



To było bardzo cenne spotkanie.

Profesor Simonides, znana z wieloletniej pasji pielęgnowania polskiego dziedzictwa ludowego, opowiadała o swojej najnowszej publikacji – „Księdze Bajek Opolskich”. Zebrani mieli okazję odbyć fascynującą podróż do świata ludowej mądrości, dawnych opowieści i wartości, które mimo upływu lat wciąż pozostają niezwykle aktualne. Nie zabrakło barwnych anegdot, ciekawostek językowych oraz poruszających wspomnień, które przywoływały ducha dawnych czasów.

Spotkanie poprowadziła Janina Hajduk-Nijakowska, ceniona literaturoznawczyni i badaczka kultury.

(mim), fot. gmina Gogolin

eprasa.pl e389fe9679

Znikną ubytki i nierówności

Mieszkańcy Ścigowa oraz rolnicy korzystający z dojazdu do pól mogą wreszcie odetchnąć z ulgą. Ulica Leśna, która od lat cieszy się złą sławą ze względu na spękaną nawierzchnię, liczne ubytki i uciążliwe nierówności, doczeka się wreszcie kompleksowej przebudowy. Gmina Strzeleczki zawarła umowę na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi dojazdowej ul. Leśnej do gruntów rolnych w miejscowości Ścigów".

Wartość inwestycji wynosi 886 647,47 złotych brutto. Zadanie zostanie zrealizowane dzięki dofinansowaniu ze środków województwa opolskiego w ramach zadań związanych z ochroną gruntów rolnych i leśnych. Wykonawcą prac została firma z Lublińca, która ma doświadczenie w realizacji podobnych przedsięwzięć drogowych.

W ramach zadania powstanie nowa nawierzchnia asfaltowa, która zastąpi dotychczasową zniszczoną drogę. Wykonane zostaną także pobocza, odpowiednie odwodnienie oraz wszystkie niezbędne prace, które sprawią, że droga będzie bezpieczniejsza, trwalsza i znacznie wygodniejsza w codziennym użytkowaniu. To inwestycja szczególnie ważna dla rolników, którzy codziennie dojeżdżają do swoich pól, ale także dla wszystkich mieszkańców korzystających z tej trasy.



Wartość inwestycji wynosi 886 647,47 złotych brutto.

Planowany termin zakończenia prac to 20 listopada 2026 roku.

– Konsekwentnie inwestujemy tam, gdzie jest to najbardziej potrzebne – mówi burmistrz Marek Pietruszka. – Krok po kroku zmieniamy naszą gminę na lepsze!

Przebudowa ulicy Leśnej to kolejny przykład na to, że gmina Strzeleczki systematycznie modernizuje swoją infrastrukturę drogową, odpowiadając na potrzeby mieszkańców. Po zakończeniu prac droga będzie nie tylko estetyczna, ale przede wszystkim bezpieczna i funkcjonalna przez długie lata.

(mim),
fot. gmina Strzeleczki

Młodzi artyści wezmą pędzle w dłoń

Już po raz piąty w gminie Strzeleczki odbędzie się plener malarski dla dzieci i młodzieży - wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz letnich atrakcji i co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Przed nami trzy dni pełne twórczej energii, wyobraźni i odkrywania piękna miejsc, które dobrze znamy, ale które widziane oczami młodych artystów potrafią wyglądać zupełnie inaczej.

Razem z pędzlami, farbami i dobrym humorem uczestnicy odwiedzą Dobrą, Strzeleczki i Racławiczki. Będą malować, obserwować, inspirować się otoczeniem i sprawdzać, dokąd tym razem poniesie ich wyobraźnia.

W tym roku młodym twórcom towarzyszyć będą Paulina Stryj-Koj i Ewa Migus, które pomogą rozbudzić wyobraźnię, podpowiedzą, zainspirują i pokażą, że w sztuce nie zawsze trzeba trzymać się sztywnych ram – nawet jeśli obraz ma ramę.

Plener odbędzie się w dniach od 22 do 24 lipca. Start każdego dnia o godzinie 9.30:

- 22 lipca – Dobra
- 23 lipca – Strzeleczki
- 24 lipca – Racławiczki

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, a organizatorzy zapewniają wszystkie niezbędne materiały plastyczne. Wystarczy chęć do tworzenia i odrobina artystycznej odwagi.

Jak co roku na łamach naszej gazety śledzić będziemy postępy młodych artystów. Szersza relacja z wydarzenia w kolejnym numerze „Tygodnika Krapkowickiego". Zapraszamy wszystkich młodych miłośników sztuki do wspólnego malowania.

(mim)

Bohaterskie powitanie w Dobrej

Mieszkańcy, strażacy i samorządowcy tłumnie wyszli na ulice, by przywitać Młodzieżową Drużynę Pożarniczą OSP Dobra, która podczas Międzynarodowej Olimpiady CTIF w czeskim Šumperku wywalczyła 5. miejsce na świecie. Były biało-czerwone flagi, race, muzyka, owacje i chwile, które na długo pozostaną w pamięci uczestników.

To sukces, który wykracza daleko poza granice niewielkiej miejscowości. Młodzi druhowie z OSP Dobra zapisali się w historii jednostki, gminy Strzeleczki, powiatu krapkowickiego i całego regionu, zajmując 5. miejsce podczas Międzynarodowej Olimpiady CTIF w Šumperku – jednych z najbardziej prestiżowych zawodów młodzieżowych drużyn pożarniczych na świecie.

Za tym wynikiem stoją miesiące intensywnych przygotowań, setki godzin treningów oraz ogromna determinacja całego zespołu.

– To wynik, o którym marzyliśmy i na który pracowaliśmy przez długie miesiące. Setki godzin treningów, wyrzeczeń, potu i ciężkiej pracy zaowocowały miejscem w światowej czołówce. Jesteśmy niezwykle dumni z naszych młodych druhów. Wasza pasja, zaangażowanie, determinacja oraz wzajemne wsparcie pokazały, że nie ma rzeczy niemożliwych dla ludzi, którzy wierzą w swoje marzenia i każdego dnia konsekwentnie do nich dążą – napisali przedstawiciele OSP Dobra po zakończeniu zawodów.

Dobra przywitała swoich bohaterów

W sobotę, 18 lipca, na młodych strażaków czekała wyjątkowa niespodzianka. Już od wjazdu do miejscowości było widać, że mieszkańcy przygotowali powitanie godne mistrzów.

Na reprezentantów Polski czekały tłumy mieszkańców, druhowie z jednostek OSP, rodziny i przyjaciele. W dłoniach powiewały biało-czerwone flagi, pojawiły się balony i kwiaty, a wielu uczestników założyło koszulki z logo Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Dobra. Nie brakowało wzruszenia, uśmiechów i gromkich braw.

Najbardziej widowiskowym momentem uroczystości było przejście młodych strażaków przez szpaler utworzony przez druhów OSP z płonącymi racami. Wśród owacji i dźwięków orkiestry bohaterowie dnia wkroczyli do swojej miejscowości, gdzie czekały na nich gratulacje i słowa uznania.

„To sukces całej gminy"

Wśród osób witających drużynę był burmistrz Strzeleczek Marek Pietruszka, który wcześniej osobiście kibicował zawodnikom podczas rywalizacji w czeskim Šumperku.



Na reprezentantów Polski czekały tłumy mieszkańców.



Piąta drużyna świata wróciła do domu wśród owacji, rac i łez wzruszenia.

– To ogromny sukces nie tylko dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Dobra, ale dla całej gminy Strzeleczki. Piąte miejsce na świecie to efekt talentu, ciężkiej pracy, determinacji i wielu miesięcy przygotowań. Wierzyłem w nich od samego początku, gdy jeszcze mało kto wierzył, że to się może udać. Miałem przyjemność kibicować naszej drużynie podczas zawodów w Šumperku i z bliska obserwować, z jakim zaangażowaniem walczyli o każdy punkt. Dziś z dumą witamy ich w domu i dziękujemy za wspaniałą promocję naszej gminy. Jestem przekonany, że ten sukces będzie inspiracją dla kolejnych pokoleń młodych strażaków i dowodem na to, że marzenia można spełniać, jeśli towarzyszy im wytrwałość i ciężka praca – podkreślił burmistrz.

Jakby emocji było mało, natura przygotowała własny akcent. Tuż po przyjeździe drużyny na niebie pojawiła się okazała tęcza. Wielu uczestników odebrało ją jako symboliczne zwieńczenie dnia, który dla mieszkańców Dobrej miał wyjątkowy charakter.

Mała miejscowość, wielki sukces

Piąte miejsce na świecie to jeden z największych sukcesów w historii Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Dobra. To również dowód na to, że systematyczna praca, zaangażowanie instruktorów i pasja młodych ludzi mogą zaprowadzić niewielką miejscowość do światowej czołówki.

Dziś młodzi druhowie są nie tylko sportowymi ambasadorami swojej jednostki. Stali się inspiracją dla rówieśników i najlepszym dowodem, że marzenia można przekuć w sukces. A mieszkańcy Dobrej nie mają wątpliwości – dla nich już są mistrzami.

Dominika Bassek,
fot. gmina Strzeleczki

eprasa.pl e389fe9679

Coolturalni ludzie powiatu krapkowickiego

POWIAT KRAPKOWICKI W SERCU OPOLSZCZYZNY www.powiatkrapkowicki.pl

Fair Play

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego

Szlifuje diamenty w Krapkowicach

Jeszcze kilka lat temu pracowała z Sarą James, zanim usłyszała o niej cała Polska. Dziś swoje doświadczenie wykorzystuje w Krapkowicach, gdzie prowadzi Studio Piosenki „Vocal Flow" w Krapkowickim Domu Kultury. Edyta Kręgiel-Morawiec nie szuka kolejnej gwiazdy. Jak sama mówi - chce pomóc młodym ludziom stać się najlepszą wersją siebie.

Trzy lata temu przeprowadziła się do Krapkowic. Powód był prosty – miłość. Razem z nowym miejscem zamieszkania pojawił się też nowy zawodowy rozdział. Dziś jako instruktorka Krapkowickiego Domu Kultury uczy dzieci i młodzież nie tylko śpiewu, ale także odwagi, systematyczności i wiary we własne możliwości.

Jej nazwisko może nie wszystkim od razu coś mówić, ale osiągnięcia już tak. W 2004 roku wygrała „Szansę na Sukces", śpiewając utwory Anny Jantar i zespołu De Mono. Przez lata szkoliła młodych wokalistów w Słubicach. Wśród nich była Sara James – dziś jedna z najbardziej rozpoznawalnych młodych polskich artystek.

– Jej wyjątkowość można było usłyszeć od pierwszych dźwięków. Kiedy Sara pojawiła się po raz pierwszy w Słubickim Domu Kultury, miała w sobie »to coś« – pewność siebie, której nie da się wyuczyć w tak młodym wieku. Zachwycała niezwykłą muzykalnością i unikalną barwą głosu – wspomina Edyta Kręgiel-Morawiec.

Jednak, jak podkreśla, sam talent nigdy nie wystarcza.

– Bardzo szybko dostrzegłam w niej niezwykłą dojrzałość sceniczną, pracowitość oraz jasną wizję tego, co chce osiągnąć na scenie. Byłam pewna, że przy wsparciu odpowiednich ludzi usłyszy o niej cały świat – dodaje.

Dziś podobnych historii chce doczekać się także w Krapkowicach.

Nie szuka drugiej Sary

Po przeprowadzce do Krapkowic miała pewne obawy. Nie wiedziała, czy znajdzie młodych ludzi, którzy będą chcieli rozwijać swój talent. Okazało się, że zupełnie niepotrzebnie.

– Otwierając przesłuchania do mojego Studia Piosenki »Vocal Flow«, zgłosiło się naprawdę wiele osób. Po przesłuchaniach wiedziałam, że Krapkowice mają utalentowaną młodzież – przyznaje Edyta Kręgiel-Morawiec.



Choć wielu młodym ludziom wydaje się, że droga do kariery zaczyna się od telewizyjnego talent show, instruktorka szybko sprowadza ich na ziemię.

Dodaje, że ten potencjał już wcześniej pokazała pochodząca z Krapkowic Natalia Zastępa, której udało się zaistnieć na ogólnopolskiej scenie muzycznej. Jednocześnie zaznacza, że nie porównuje swoich uczniów do znanych nazwisk.

– Nie szukam drugiej Sary lub Natalii. Szukam pierwszych wersji nowych, wyjątkowych artystów – mówi instruktorka „Vocal Flow".

Śpiew to nie wszystko

Choć wielu młodym ludziom wydaje się, że droga do kariery zaczyna się od telewizyjnego talent show, instruktorka szybko sprowadza ich na ziemię.

– Telewizja to zaledwie wierzchołek góry lodowej – piękny, błyszczący, ale pod nim kryją się setki godzin ciężkiej pracy, łez, zmęczenia, powtarzania w kółko tych samych fraz i radzenia sobie z porażkami – opowiada Edyta Kręgiel-Morawiec.

To doświadczenie zna z własnego życia. Zwycięstwo w „Szansie na Sukces" nauczyło ją, czym jest stres przed kamerami i presja występów.

– Doskonale wiem, co czuje człowiek stojący za kulisami, gdy serce mocno bije, a nogi są jak z waty. Dzięki temu nie jestem dla moich uczniów tylko teoretykiem – dodaje.

Dlatego na zajęciach nie zaczyna od trudnych utworów. Najpierw jest technika, praca z oddechem, emisją głosu i budowanie pewności siebie. Dopiero później przychodzi scena.

– Śpiew to tylko narzędzie. Przede wszystkim uczę ich odwagi bycia sobą i pewności siebie. Chcę, żeby z moich zajęć wychodzili ludzie, którzy znają swoją wartość, potrafią wyrażać emocje i nie boją się porażek

Wzruszenie pod sceną

Choć sama ma za sobą wiele występów, dziś największe emocje przeżywa już nie na scenie, ale pod nią.

– Stojąc pod sceną, »śpiewam« z nimi w myślach każde słowo, pilnuję każdego oddechu i trzymam kciuki tak mocno, że aż bolą palce. A kiedy widzę, że dają z siebie wszystko, zalewa mnie fala wzruszenia i dumy. Często muszę ukradkiem ocierać łzy – mówi Edyta Kręgiel-Morawiec.

Jak przyznaje, sukces ucznia daje jej dziś większą satysfakcję niż własne występy.

– Obserwowanie ich rozwoju nie da się porównać z niczym innym. Obecnie to właśnie sukcesy moich uczniów sprawiają mi największą satysfakcję – dodaje.

Krapkowice mają potencjał

Po trzech latach w nowym miejscu nie ma wątpliwości, że trafiła do właściwego miasta.

– Krapkowice przyjęły mnie niezwykle ciepło. Krapkowicki Dom Kultury szybko stał się moim drugim domem. Znalazłam tu świetne warunki do pracy i przede wszystkim fantastycznych ludzi z otwartymi głowami – mówi Edyta Kręgiel-Morawiec.

Jej marzenia wykraczają jednak daleko poza codzienne zajęcia. Chciałaby, aby Krapkowice stały się ważnym punktem na muzycznej mapie Polski. Marzy o ogólnopolskim festiwalu wokalnym organizowanym właśnie tutaj i o tym, by Krapkowicki Dom Kultury kojarzył się z miejscem, gdzie rodzą się prawdziwe muzyczne osobowości. Bo, jak sama mówi, wszystko jest możliwe.

– Nie tylko myślę o tym, że kolejna wielka gwiazda może siedzieć dziś na moich zajęciach. Ja w to głęboko wierzę. Ktoś, kto dziś nieśmiało podśpiewuje pod nosem na lekcji w Krapkowicach, za kilka lat może stać na deskach opolskiego amfiteatru czy reprezentować Polskę za granicą – przyznaje Edyta Kręgiel-Morawiec.

I być może właśnie gdzieś na jednej z sal Krapkowickiego Domu Kultury siedzi dziś kolejny muzyczny diament. Edyta Kręgiel-Morawiec zamierza zrobić wszystko, by go nie przeoczyć.

(laba),
fot. archiwum prywatne





eprasa.pl e389fe9679

Rolnicy zyskają lepszy dojazd

Nie chodzi tylko o nową nawierzchnię. Dla mieszkańców Straduni to droga, która ma ułatwić codzienną pracę tym, którzy żyją z rolnictwa i każdego dnia korzystają z dojazdu do swoich pól.

Gmina Walce otrzyma 600 tysięcy złotych dofinansowania na budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Straduni. Całkowita wartość inwestycji wynosi 972 804 zł, a przyznane dofinansowanie pokryje 80 procent kosztów kwalifikowanych zadania. Planowana inwestycja obejmie odcinek o długości około 1,5 kilometra.

Drogi polne często nie przyciągają uwagi tak jak większe inwestycje, ale dla rolników mają ogromne znaczenie. To nimi dojeżdżają maszyny rolnicze, transportują plony i docierają do gruntów, które są podstawą ich pracy.

– Lepszy dojazd do pól oznacza mniej problemów szczególnie w okresach intensywnych prac polowych i po opadach – podkreślają mieszkańcy terenów wiejskich.

Pieniądze dla Straduni pochodzą z budżetu Województwa Opolskiego w ramach wsparcia przeznaczonego na budowę i przebudowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych. W tym roku na takie inwestycje oraz wsparcie geodezji w regionie przeznaczono blisko 9 milionów złotych.

Choć droga prowadząca do pól nie jest inwestycją, którą mieszkańcy widzą każdego dnia z okien swoich domów, dla wielu gospodarstw może oznaczać realną zmianę – szybszy, bezpieczniejszy i wygodniejszy dojazd tam, gdzie zaczyna się ich codzienna praca.

(wh), fot.(UMWO)



Umowę na realizację zadania podpisano w czwartek 9 lipca w Opolu.

Grocholub ma pierwszego piłkarza

Tam, gdzie kiedyś na boisko wychodzili zawodnicy miejscowego LZS-u, dziś uwagę przyciąga nowy mural. Pod koniec czerwca, przy boisku piłkarskim w Grocholubiu, powstało malowidło przedstawiające piłkarza z numerem 10, który oddaje strzał prosto w okienko bramki.

Autorką muralu jest Laura Uliczka, studentka malarstwa. Przy jego tworzeniu pomagały jej Justyna Stein i Paulina Kubis. Prace trwały około dwóch dni, a efekt szybko stał się nową wizytówką sportowego zakątka wsi.

Nieprzypadkowo mural powstał właśnie teraz – w czasie, gdy kibice na całym świecie śledzą piłkarskie mistrzostwa świata. W Grocholubiu ma jednak jeszcze jedno znaczenie. Przypomina o czasach, gdy we wsi działał Ludowy Zespół Sportowy i na boisku regularnie rozgrywano mecze.

Sołtys Grocholubia Maria Kubis nie ukrywa, że liczy na to, iż mural będzie czymś więcej niż tylko ozdobą.

– Może to zainspiruje kogoś i drużyna się odrodzi. W sumie jednego piłkarza już mamy, to brakuje tylko jeszcze dziesięciu – mówi z uśmiechem.

Czy sportowe marzenie mieszkańców kiedyś się spełni? Tego nie wiadomo. Pewne jest natomiast, że nowy piłkarz z numerem 10 już wpisał się w krajobraz Grocholubia i codziennie przypomina, że nawet wielkie pomysły zaczynają się od pierwszego kroku.

(laba), fot. (dl)



W Grocholubiu mają już pierwszego piłkarza - do drużyny brakuje tylko... dziesięciu.

Ryczały silniki i wróciły wspomnienia

Od przedwojennych klasyków, przez kultowe Maluchy, Trabanty i Simsony, aż po zabytkowe traktory - Brożec na jeden dzień zamienił się w motoryzacyjną stolicę regionu. IV Międzynarodowy Zlot Pojazdów Zabytkowych okazał się rekordowy. Do niewielkiej miejscowości przyjechało niemal 300 pojazdów z Polski, Czech i Niemiec, a największą nagrodę dnia wywalczył... 12-letni mieszkaniec Brożca.

W sobotę, 11 lipca, teren przy Centrum Dziedzictwa Kulturowego i zabytkowym spichlerzu wypełnił się rykiem silników, zapachem benzyny i tłumami miłośników dawnej motoryzacji. Wśród prezentowanych eksponatów znalazły się zarówno Simsony, Romety i Suzuki, jak i samochody marek Volkswagen, Mercedes, Audi, Citroën, Skoda, Trabant, Wołga, Alfa Romeo, Fiat czy Ford.

Największe zainteresowanie wzbudzały jednak prawdziwe perełki – samochody z 1934 i 1939 roku, które przenosiły zwiedzających do czasów przedwojennej motoryzacji. Równie dużą popularnością cieszyła się strefa zabytkowych traktorów.

– Pojazdy z lat 30. robią wrażenie, dzięki nim można poczuć przedwojenne lata – mówi pan Zbigniew z Krapkowic.

Komar trafił do 12-latka

Zlot był czymś więcej niż wystawą zabytkowych maszyn. Organizatorzy przygotowali rozbudowane zawody zręcznościowe, w których wystartowało 160 osób.



IV Zlot Zabytkowych Pojazdów to nie tylko stare samochody, ale ludzie, którzy potrafią przekazać swoją pasję kolejnemu pokoleniu.

Najwięcej emocji przyniosła rywalizacja najmłodszych. Do zawodów stanęło 38 dzieci, a główną nagrodą był pieczołowicie odrestaurowany przez klub Simson Bande Romet Komar.

Maszynę wywalczył 12-letni Jakub Kopka z Brożca, który zdobył największą liczbę punktów.

– Taki był nasz cel – zaszczepić pasję motoryzacyjną w najmłodszych. Widzieć radość chłopaka, który wyjeżdża stąd z własnym Komarem, to najlepsza nagroda dla nas – podkreślają organizatorzy.

Co ważne, żadne dziecko nie wróciło do domu z pustymi rękami. Każdy młody uczestnik otrzymał puchar, a najlepsi dodatkowo nagrody rzeczowe.

Ponad 60 pucharów i goście z trzech krajów

Po zakończeniu rywalizacji rozpoczęło się wręczanie nagród. Trwało aż 46 minut, bo organizatorzy rozdali rekordową liczbę ponad 60 pucharów oraz wiele nagród rzeczowych. Doceniono nie tylko zwycięzców konkurencji, ale również właścicieli najciekawszych zabytkowych pojazdów oraz osoby od lat pielęgnujące historię motoryzacji.

W wydarzeniu uczestniczyli kolekcjonerzy z Polski, Czech i Niemiec, którzy przyjechali do Brożca wyjątkowymi samochodami, motocyklami i ciągnikami.

To już jedna z największych imprez w okolicy

Za organizacją wydarzenia stali prezesi klubu Simson Bande – Joachim Lakota i Darek Torka – wspierani przez 31-osobowy sztab organizacyjny, wolontariuszy oraz mieszkańców Brożca. W organizację włączyły się także sołectwo Brożec i OSP Brożec.

– Bardzo lubię stare samochody. Przyjechałam tutaj z mężem, który lubi motory, a tutaj są ich setki, więc ma co podziwiać – mówi z uśmiechem pani Dorota z Głogówka.

Nie brakowało również gości, dla których była to sentymentalna podróż do młodości.

– Widząc nasze poczciwe Maluchy, a także Trabanty czy Garbusy, od razu budzą się wspomnienia i sentymenty z lat młodzieńczych – podkreśla pan Krzysztof.

IV Międzynarodowy Zlot Zabytkowych Pojazdów pokazał, że Brożec na dobre wpisał się na motoryzacyjną mapę regionu. Rekordowa frekwencja, niemal 300 zabytkowych pojazdów i tłumy odwiedzających udowodniły, że klasyczna motoryzacja wciąż potrafi łączyć pokolenia – a dla najmłodszych może stać się początkiem pasji na całe życie.

Organizatorami imprezy są grupa „Simson Bande", sołectwo Brożec oraz OSP Brożec.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

(dl, laba), fot. (dl)

eprasa.pl e389fe9679

Z Walec nad Bałtyk

Dla wielu dzieci z gminy Walce był to pierwszy wakacyjny wyjazd pełen samodzielności, nowych znajomości i przygód. Na przełomie czerwca i lipca młodzi mieszkańcy spędzili tydzień kolonii letnich w Kobylnicy, gdzie czekało na nich morze, aktywny wypoczynek i mnóstwo atrakcji.



Choć od zakończenia kolonii minęło już kilka dni, wspomnienia wciąż wywołują uśmiech na twarzach uczestników.

Choć kolonie już się zakończyły, wspomnienia wciąż są żywe. W programie nie było miejsca na nudę. Dzieci odwiedziły Ustkę, wypłynęły w rejs statkiem, zwiedziły Muzeum Bursztynu, a także brały udział w rajdzie rowerowym, grach terenowych i turnieju łuczniczym. Nie zabrakło też tego, co na wakacyjnym wyjeździe najważniejsze – wspólnego czasu. Były spacery nad morzem, rozmowy, zabawa i chwile, które często zostają w pamięci na lata.

Taki wyjazd to nie tylko atrakcje. To także nauka samodzielności, współpracy i budowania relacji z rówieśnikami. Dla dzieci to okazja, by oderwać się od codzienności i przeżyć prawdziwą wakacyjną przygodę.

Organizatorzy dziękują wychowawcom, opiekunom oraz wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie kolonii za troskę i czuwanie nad bezpieczeństwem uczestników. Szczególne podziękowania skierowano do Anny Glinieckiej-Woś, burmistrz Kobylnicy, za życzliwe przyjęcie i wsparcie podczas pobytu dzieci.

Po powrocie do domu zostały zdjęcia, opowieści i wspomnienia. A tych – jak przyznają uczestnicy – na pewno szybko nie zabraknie.

(wh), fot. gmina Walce

Dzieci weszły do świata baśni

Wystarczyła jedna znana historia, kilka pomysłów i grupa dzieci gotowych na przygodę. W Odrowążu najmłodsi uczestnicy DFK przenieśli się do świata Braci Grimm podczas Baśniowej Nocy 2026.



Takie spotkania pokazują, że do dobrej zabawy nie potrzeba drogich atrakcji.

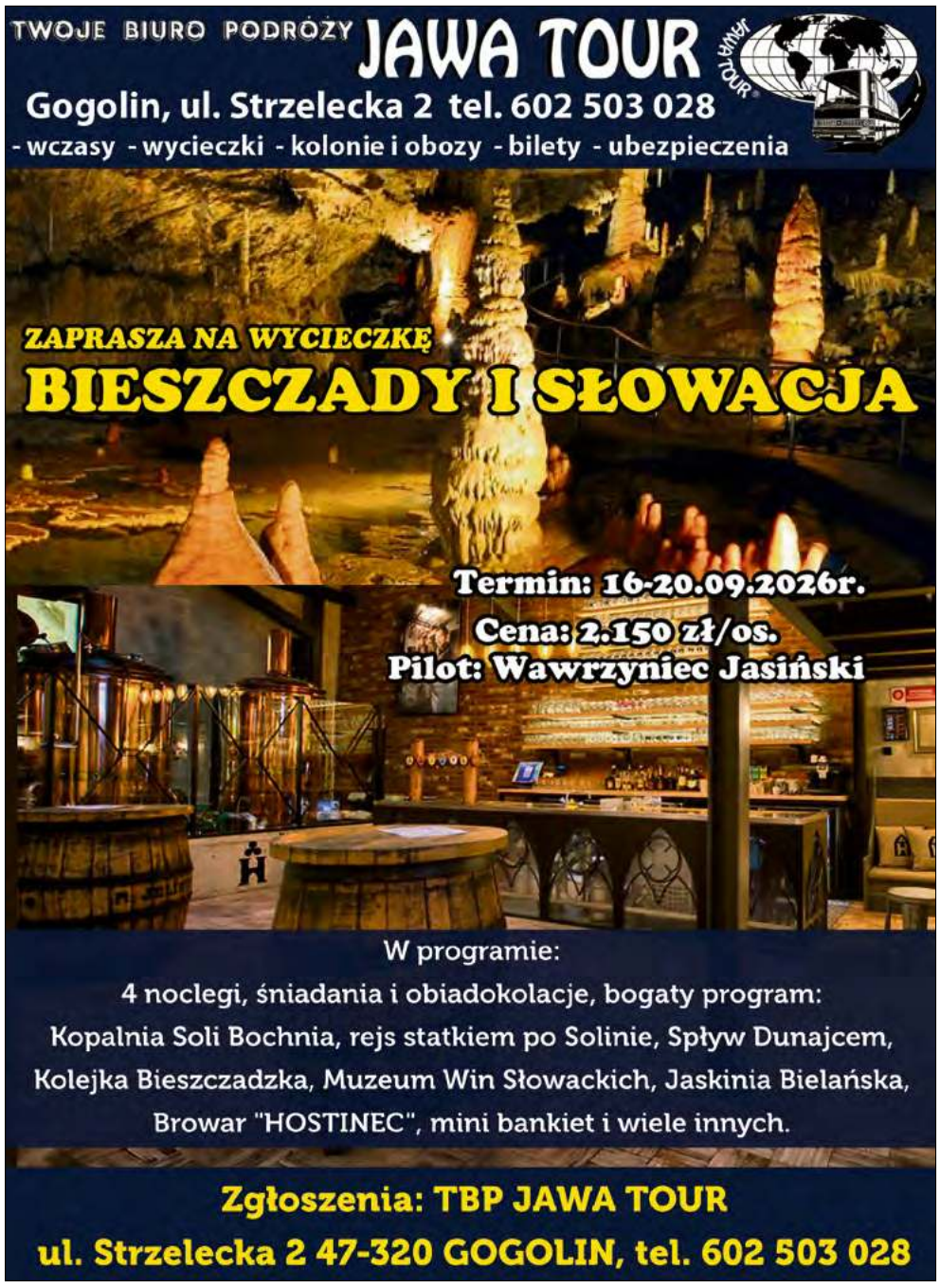
Tym razem bohaterką spotkania była dobrze znana wszystkim opowieść o „Czerwonym Kapturku". Choć wiele osób zna ją od dzieciństwa, dzieci z Odrowąża odkrywały ją na nowo – nie tylko słuchając bajki, ale przede wszystkim działając.

Podczas spotkania nie zabrakło warsztatów plastycznych i ruchowych. Dzieci mogły wykorzystać swoją wyobraźnię, tworząc własne interpretacje baśniowych bohaterów i biorąc udział w przygotowanych zabawach.

Baśniowa Noc była okazją nie tylko do wspólnej zabawy, ale także do pokazania, że książka i opowieść mogą wciąż być początkiem prawdziwej przygody. W czasach, gdy dzieci coraz częściej spędzają czas przed ekranami, takie spotkania dają coś, czego nie da się pobrać ani przewinąć – wspólne przeżycia i wspomnienia.

Organizatorzy zadbali o to, aby najmłodsi mogli poczuć atmosferę baśni i spędzić czas razem w gronie rówieśników. Bo czasem najlepsza podróż nie wymaga biletu. Wystarczy otworzyć książkę.

Dominika Bassek, fot. Sołectwo Odrowąż





Pokaż nam gdzie najchętniej czytasz swój Tygodnik w okresie wakacyjnym, a my Cię nagrodzimy!

Wystarczy zrobić trzy kroki...

1) **Wziąć do ręki wakacyjny numer „Tygodnika Krapkowickiego"** (w grę wchodzą numery, które ukazały się w lipcu oraz sierpniu 2026 r.)
2) **Zrobić zdjęcie** (np. w podróży, na tle krajobrazu, bądź w miejscach gdzie najlepiej czyta Ci się naszą gazetę- w domu, na balkonie, na działce itp.)
3) **Zdjęcie przesłać na adres mailowy:** redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl



W treści maila należy podać swoje imię i nazwisko oraz telefon kontaktowy. Można również dostarczyć zdjęcie wraz ze swoimi danymi na odwrocie, osobiście do naszej redakcji: Tygodnik Krapkowicki, ul. Opolska 50/S2, 47-300 Krapkowice.

4) Zdjęcia można przesyłać/dostarczyć w każdym momencie jednak nie później niż 31 sierpnia 2026 r. W zabawie można brać udział maksimum trzy razy.
5) Dla uczestników konkursu przewidujemy upominki, których wręczenie nastąpi po wcześniejszym ustaleniu terminu spotkania.
6) Otrzymane zdjęcia będą mogły być publikowane w papierowym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego" jak również na profilach gazety w mediach społecznościowych z podaniem danych autora zdjęcia.

eprasa.pl e389fe9679

Wędkarze i służby dla dzieci ze Strzegowa

Blisko trzydzieścioro podopiecznych Domu Dziecka ze Strzegowa wzięło udział w corocznym pikniku nad zbiornikiem Staropolanka w Zdzieszowicach. Organizatorem spotkania, które odbyło się po raz trzydziesty, był Klub Wędkarski w Zdzieszowicach. Na miejscu przygotowano pokazy służb, przejażdżki bryczką oraz zestaw gier i konkursów, a także przekazano placówce paczki z odzieżą i artykułami gospodarstwa domowego.



Trzydziesty piknik nad Staropolanką został zorganizowany z myślą o podopiecznych Domu Dziecka ze Strzegowa.



Na uczestników wydarzenia czekało sporo atrakcji.

Wydarzenie nad wodą zgromadziło 26 dzieci oraz 4 opiekunów. Klub Wędkarski w Zdzieszowicach, który od trzech dekad organizuje to spotkanie, zadbał o różnorodny program. Wśród atrakcji znalazły się konie, które wzbudzały zainteresowanie najmłodszych, oraz pokaz strażacki przygotowany przez jednostkę ratowniczą z zakładów koksowniczych w Zdzieszowicach. Funkcjonariusze policji przeprowadzili dla dzieci krótkie szkolenie z zakresu bezpieczeństwa. Służby mundurowe zaprezentowały swój sprzęt, a wozy bojowe stały się jednym z punktów oglądanych przez uczestników. Tego dnia nie zabrakło także wspólnego wędkowania.

– Wyjątkową atrakcją w tym roku była bryczka – mówi prezes Klubu Wędkarskiego w Zdzieszowicach Łukasz Wróbel. – Dzieci z chęcią korzystały z przejażdżki. Tego dnia nie zabrakło również konkursów, gier i zabaw ruchowych, które wypełniały czas spędzony nad zbiornikiem.

Organizatorzy pamiętali także o praktycznym wsparciu dla placówki opiekuńczej. Domowi Dziecka ze Strzegowa przekazano paczki zawierające m.in. ubrania, a także pojemniki, suszarki na pranie, mopy oraz środki chemiczne – artykuły wskazywane przez opiekunów jako najbardziej potrzebne w codziennym funkcjonowaniu. Na miejscu przygotowano dla dzieci posiłek w postaci kiełbasek z ogniska oraz inne smakołyki.

Prezes klubu zaznaczył, że realizacja przedsięwzięcia nie byłaby możliwa bez wsparcia zewnętrznego.

– To wszystko co udało nam się zrobić jest także zasługą naszych sponsorów i wielu osób, które od lat nas wspierają – podkreśla Łukasz Wróbel.

W gronie darczyńców znaleźli się m.in. miejscowe ciastkarnie i piekarnie, które dostarczyły słodkie wypieki, a także inne podmioty i osoby prywatne. Jak podkreślił prezes klubu, bez ich udziału impreza miałaby skromniejszy charakter, a to dzięki ich zaangażowaniu udało się sprawnie zorganizować dzień pełen aktywności.

Piknik nad Staropolanką dla dzieci ze strzegowskiego domu dziecka odbył się pierwszy raz w 1996 roku. Tegoroczna edycja była już trzydziestą z rzędu, co potwierdza cykliczny charakter akcji prowadzonej przez zdzieszowicki klub wędkarski.

Mateusz Dąbrowski, fot. Łukasz Wróbel

Wielkie otwarcie tuż-tuż

25 lipca o godz. 12.00 w Zdzieszowicach zostanie udostępniony park miejski po przebudowie. Burmistrz Sylwester Gidel zapowiedział atrakcje dla dzieci i dorosłych oraz zaapelował o dbanie o nową przestrzeń.

W najbliższą sobotę w Parku Miejskim w Zdzieszowicach odbędzie się oficjalne otwarcie terenu po kompleksowej rewitalizacji. Burmistrz Zdzieszowic Sylwester Gidel zachęcając mieszkańców do udziału w wydarzeniu, wystosował jednocześnie apel o poszanowanie wspólnej infrastruktury i odpowiedzialne z niej korzystanie.

Nowy park został zaprojektowany jako przestrzeń podzielona na strefy dostosowane do różnych grup wiekowych. Dla rodzin z dziećmi przewidziano bezpieczne urządzenia: huśtawki, piaskownice przeznaczone dla dzieci z niepełnosprawnościami, wieloelementowy zestaw „wioska”, trampoliny, karuzelę oraz bujaki. W ramach inwestycji wydzielono również strefę aktywności fizycznej dla dorosłych i seniorów, strefę rekreacyjno-sportową oraz strefę wypoczynku i relaksu. Osobne miejsce zajmie skate park z rampami, poręczami i przeszkodami dla użytkowników deskorolek, hulajnóg i rowerów BMX.



W samo południe 25 lipca odbędzie się oficjalne otwarcie nowego placu zabaw w Parku Miejskim.

Organizatorzy zapowiadają, że w dniu otwarcia nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych i starszych uczestników. Burmistrz podkreślił, że park po przebudowie ma służyć całej społeczności, a jego trwałość zależy od wzajemnego szacunku użytkowników.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Kolorowa szkoła oczami dzieci

Ostatnie chwile przed wakacjami w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 w Zdzieszowicach upłynęły pod znakiem kreatywności, współpracy i artystycznych wyzwań. Uczniowie placówki wzięli udział w wyjątkowym projekcie, którego celem było stworzenie niepowtarzalnych murali przedstawiających emotikony zaprojektowane przez same dzieci.

Prace rozpoczęły się od przygotowania własnych projektów. Następnie młodzi artyści przenieśli swoje pomysły na zewnętrzne ściany budynku szkoły, zamieniając je w pełne kolorów i pozytywnej energii dzieła sztuki. Każda emotikonka była wyjątkowa i odzwierciedlała wyobraźnię, emocje oraz indywidualny styl swoich autorów.

Uczniowie wykazali się ogromną pomysłowością, talentem i zaangażowaniem. Poświęcili wiele czasu i serca, aby dopracować każdy detal swoich prac. Dzięki ich wysiłkowi szkolne mury zyskały oryginalną, nietuzinkową ozdobę, która będzie cieszyć oko przez długi czas i przypominać o sile dziecięcej kreatywności.

Efekt końcowy można było podziwiać podczas uroczystego zakończenia roku szkolnego 2026/2027. Kolorowe murale zachwyciły uczniów, rodziców, nauczycieli oraz wszystkich zaproszonych gości. Powstałe prace stały się symbolem wspólnego działania, pasji i odwagi w realizowaniu własnych pomysłów.



Dzięki uczniom szkoła w Zdzieszowicach stała się jeszcze piękniejszym i bardziej kolorowym miejscem.

Pedagodzy, rodziny i bliscy młodych artystów są z nich niezwykle dumni, a kolorowe prace wykonali: Natan Karczewski, Karolina Jabońska, Laura Sochor, Antoni Pawelec, Antonina Kasprzak, Dagna Ciszewska oraz Aleksander Zieliński. Ich zaangażowanie i twórcza energia pokazały, że szkoła to nie tylko miejsce nauki, ale również przestrzeń do rozwijania talentów i realizowania inspirujących inicjatyw.

(matt), fot. czytelnik

eprasa.pl e389fe9679

Wycieczka na Maltę

Do cyklicznych wydarzeń w naszym regionie, od kilkunastu lat, wpisały się wycieczki organizowane pod auspicjami państwa Bernadety i Szczepana Brysiów z Żywocic. Imprezy te cieszą się sporym powodzeniem wśród miejscowych przedsiębiorców rolnych, rolników, ale także ludzi innych profesji nie tylko z naszego powiatu, ale także z ościennych, choć trzon grupy stanowią zawsze te same osoby.



Po tak udanej wycieczce nie mogło zabraknąć wspólnego zdjęcia.

I tak zwiedzano już w latach ubiegłych m.in. Norwegię, Rosję (jak jeszcze można było tam podróżować), Rumunię , Bułgarię, Grecję i Albanię, kraje Beneluxu, Anglię, Irlandię, Korsykę , Sardynię, Majorkę i wiele innych ciekawych miejsc i państw. W tym roku, w dniach 5 – 12 czerwca br. wybór padł na piękną Maltę, wyspę na Morzu Śródziemnym. Po szczęśliwym locie z Wrocławia, liczna grupa, zakwaterowana przez tydzień w jednym hotelu, mogła zwiedzić okoliczne miasta i osady na tej, w sumie niewielkiej wyspie, na czele ze stolicą – La Valetta. Ale uczestnicy wycieczki pływali też statkami wokół wybrzeży Malty, zwiedzili Mostę, Mdinę, Rabat – z ich wspaniałymi świątyniami i pałacami, promem płynęli na wyspę Gozo z jej stolicą – Victorią, pływali łódkami do Skalnych Okien i podziwiali targ rybny w miejscowości Marsaxlokk. Podziwiano wyspę św. Pawła i Katakumby św. Agaty, starożytne ruiny pierwszych mieszkańców wyspy. Bawiono się też na maltańskim wieczorku regionalnym z lokalnymi potrawami i napojami. Nie zabrakło również czasu na plażowanie i podziwianie przepięknych, śródziemnomorskich krajobrazów. Grupie towarzyszyła wspaniała, ciepła, acz nie upalna pogoda. Uczestnicy szczególnie chwalili sobie bardzo dobre potrawy w restauracji hotelowej, okraszane miejscowymi winami oraz możliwość ochłody w hotelowym basenie. Te wycieczki na stałe wrosły już w kalendarz turystycznych wydarzeń powiatu krapkowickiego. Organizatorem wyjazdu było, jak co roku TBP JAWA TOUR z Gogolina, a pilotką grupy, tym razem była Joanna Bekers. Właściciel biura serdecznie dziękuje wszystkim uczestnikom tego wyjazdu i państwu Bryś za pomoc w organizacji imprezy.

(jaw)

MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

Z nami skutecznie poprowadzisz firmę z dowolnego miejsca na świecie!
WIRTUALNE BIURO PROSPERITA
Wirtualne Biuro Prosperita
47-320 Gogolin, ul. Malińska 1
Planujesz założyć firmę i szukasz adresu? Może chcesz zmienić adres swojej firmy a nie masz lokalu? A może preferujesz pracę zdalną i zależy Ci na atrakcyjnej i wiarygodnej lokalizacji dla Twojej firmy? Wirtualne biuro jest stworzone właśnie dla Ciebie!
Skontaktuj się z nami:
tel. 797 797 929
e-mail: info@prosperita24.eu
www.wirtualnaprosperita.pl
fb.com/wirtualnebiurogogolin

Palnik Piekarnik
Firma Cateringowa
Catering na każdą okazję!
Planujesz przyjęcie rodzinne, uroczystość okolicznościową lub spotkanie firmowe? Zadbamy o pyszne jedzenie i profesjonalną obsługę, abyś mógł cieszyć się każdą chwilą z gośćmi.
Oferujemy catering na:
• wesela i poprawiny
• komunie i chrzciny
• urodziny i jubileusze
• stypy
• imprezy firmowe i eventy
• spotkania rodzinne i okolicznościowe
Szeroki wybór dań, przekąsek i potraw dopasowanych do charakteru każdej uroczystości. Świeże składniki, domowy smak, estetyczne podanie oraz indywidualne podejście do każdego zamówienia.
Szczegóły pod nr tel. 530 902 402
Palnik i Piekarnik firma cateringowa
Krzysztof Kubas, ul. Opolska 14, Krapkowice

FELIETON



Sezon ogórkowy

Ach Ty Ukraino zielona

Ostatnio jakby częściej, i już mniej ciepło wyrażamy się o Ukrainie i jej mieszkańcach. Od lutego 2022 r. od kiedy trwa inwazja wojsk rosyjskich na terytorium naszych sąsiadów, wykazywaliśmy im wiele empatii i pomocy.

Tkwią we mnie obrazki. Nie te telewizyjne, a realne, bo miałem okazje napatrzeć się na wiele sytuacji, bowiem w pierwszych miesiącach po pandemii po prostu woziłem Ukraińców autokarem ze wschodnich rubieży Polski: z Przemyśla, Medyki, Korczowej, Chełma i in. I nie zapomnę tych wypełnionych po brzegi hal z przekształconych marketów, a w nich setki i tysiące, głównie kobiet z małymi dziećmi. Leżeli na materacach, jedli gdzie popadło, korzystali z toalet, stojąc w kolejkach. Niektóre kobiety w ciąży. Płacz dzieci i dziesiątki polskich wolontariuszy, załatwiających najpilniejsze potrzeby tej masy uciekinierów z całej Ukrainy. Ze wschodu i spod Lwowa. Z Kijowa i Doniecka.

Pamiętam jak do podstawionego autokaru przy dworcu PKP w Przemyślu, mimo, iż mieliśmy zawozić uciekinierów tylko do Katowic, rzuciła się horda zdesperowanych ludzi, nie bacząc dokąd ten autokar ma jechać. Byle tylko zająć miejsce, byle dalej od granicy. Starsze małżeństwo z małą tylko walizeczką, mama z córką, która na kolanach trzyma klatkę z kociakiem, dwie kobiety w mocno zaawansowanej ciąży. Wsiadło więcej niż mogło. Nie chcieli wysiadać, twierdząc, że mogą nawet stać całą drogę. W Katowicach wielu z nich, w punkcie deportacyjnym odesłano z kwitkiem. Pojechaliśmy z nimi do Opola, gdzie też nie chciano ich przyjąć, a uczyniono to dopiero przez nasze zdecydowanie i pod groźbą przywołania mediów.

Inny obrazek to młode w sumie kobiety, które wieźliśmy, zgodnie z wytycznymi do Krakowa. Punkt relokacyjny mieścił się na dworcu PKP. Zaprowadziłem te panie do tego miejsca, zupełnie zdezorientowane i pogubione. Każda z jedną tylko walizką. A tam pytają, do kogo przyjechały, bo wcześniej deklarowały, że mają w Krakowie znajomych, a może i bliskich. Nic z tego. No i wolontariusze zajęli się nimi, a przecież to proste nie było. I jeszcze jeden obrazek, z Korczowej. Do naszego autokaru podchodzi starszy, acz dystyngowany pan i przedstawia się jako Konsul Honorowy Republiki Kirgiskiej w Polsce i twierdzi, że to właśnie my mamy zabrać Kirgizów, którzy uciekali z Ukrainy. W przepastnych halach zaglądamy do każdego pomieszczenia. Po Kirgizach ani śladu. To samo w Medyce i Przemyślu. Zabieramy w końcu innych i wieziemy do pewnego ośrodka niedaleko Pawłowiczek w naszym województwie. A tam sporo ludzi. Kobiety. Gotują, rozmawiają, palą papierosy. Nie wiedzą, co ze sobą zrobić. I jak się potem dowiaduję, i te, które przywieźliśmy, siedziały tam całymi tygodniami na garnuszku bądź gospodarzy, bądź władz lokalnych.

A ilu Ukraińców znalazło schronienie u polskich rodzin… Ilu na stałe zakotwiczyło w naszym kraju… W sumie dobrze, że są, bowiem ma kto pracować w naszych zakładach pracy i firmach. Wielu pozakładało tu rodziny, porodziły się dzieci z tych związków. Wrośli na stałe w naszą społeczność. Znam, szczególnie zachodnią Ukrainę od wielu lat. Bywałem i na jej wschodzie, ale głównie we Lwowie i okolicach. Zapamiętałem, stamtąd, głównie u starszego pokolenia ich skażenie komunizmem, strach przed wszelaką hierarchią, korupcję niemal wszędzie, poczynając od granicy a na hotelu kończąc, mafijność, ale też i serdeczność. Piękny Lwów, gdzie każdy mówił po polsku i gdzie pełno polskich pamiątek. No i te przepiękne młode dziewczyny, z wyzywającym makijażem.

Zapewne wiele rzeczy mogło nam się ostatnio nie podobać. A to, że część młodych i zdrowych mężczyzn, uciekło przed poborem do wojska. A to, że wielu biznesmenów ukraińskich rozbija się u nas drogimi limuzynami. A to, że kobiety ukraińskie ledwie po zarejestrowaniu u nas, dostawały takie same świadczenia socjalne. I wiele innych rzeczy, no i teraz dochodzi do sytuacji, że niektórzy wylewają swoje frustracje publicznie. Wykazaliśmy się jednak jako naród należytym człowieczeństwem wobec nich. I to właśnie powinien mieć na uwadze ich prezydent, nadając bez rozmysłu imię Ukraińskiej Powstańczej Armii jakiejś wojskowej jednostce. Może i dla nich są bojownicy UPA bohaterami, ale Ukraina aspiruje do Unii, a Zełenski chyba zdaje sobie sprawę, że bez Polski, choćby bez Portu Lotniczego w Rzeszowie Jasionce, nici z ich walki, płynącej z całego świata pomocy humanitarnej i wojskowej, a ofiar byłoby o niebo więcej.

Mój daleki krewny został zamordowany przez UPA na Wołyniu na oczach dzieci i żony w 1943 r. My Polacy też nie jesteśmy bez winy w stosunku do Ukraińców, a i do Żydów, ale nie na taką skalę jak Rzeź Wołyńska, pokazana doskonale w filmie Smarzowskiego pt. „Wołyń”. No i taka postawa Zełenskiego może wiele zepsuć – zastanawiam się tylko po co? Po co zwracać ordery i burzyć z takim mozołem budowane mosty.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl e389fe9679

Wehikuł czasu stanął w Krapkowicach

Nie było maszyny z filmów science fiction. Były za to stare drzwi z rozebranego domu przy ul. Prudnickiej, opolskie wzory, rękodzieło, muzyka i wspomnienia. W sobotnie popołudnie ogród oraz Galeria „Studnia" w Krapkowicach zamieniły się w symboliczny „Opolski Wehikuł Czasu". Tak Stowarzyszenie Twórców i Artystów „Pasja" świętowało 15 lat swojej działalności.

Na jubileusz przyjechali członkowie stowarzyszenia, mieszkańcy, sympatycy lokalnej kultury i zaproszeni goście. Była to okazja nie tylko do obejrzenia wystawy prac artystów, ale przede wszystkim do spotkania ludzi, którzy od lat udowadniają, że kultura regionalna żyje dzięki pasji i zaangażowaniu.

– Piętnaście lat pełnych twórczych spotkań, wystaw, warsztatów, rozmów i przyjaźni. Piętnaście lat, podczas których udowodniliśmy, że sztuka potrafi łączyć ludzi bez względu na wiek, doświadczenie czy poglądy – mówił podczas otwarcia prezes Stowarzyszenia Twórców i Artystów „Pasja", Artur Morka.



Galeria „Studnia „ to miejsce w którym członkowie nadają jej nowe życie.

Motywem przewodnim wydarzenia był czas. Nie ten odmierzany przez zegarki, ale zapisany w pamięci, tradycji i twórczości.

– Dla artysty wehikułem czasu jest pamięć, wyobraźnia i pasja. To dzięki nim wracamy do wspomnień, czerpiemy z tradycji i tworzymy coś nowego. Każdy obraz, rzeźba, fotografia czy rękodzieło staje się zapisem chwili, który pozostanie dla następnych pokoleń. Bo czas przemija, lecz sztuka pozostaje – podkreślał prezes.



Przybyłych gości przywitał prezes stowarzyszenia Artur Morka oraz wiceprezes Katarzyna Zastępa.

Największą uwagę odwiedzających przyciągała nietypowa instalacja w ogrodzie galerii. Symboliczne „drzwi do przeszłości" wykonano ze starych drzwi pochodzących z wyburzonego budynku przy ul. Prudnickiej w Krapkowicach. Po renowacji ozdobiono je tradycyjnym opolskim wzorem autorstwa Agaty Szmanty. Obok stanęły rzeźby Ryszarda Opolskiego, które stworzyły wyjątkową przestrzeń łączącą historię z nowoczesnym spojrzeniem na sztukę.

W galerii można było obejrzeć wystawę prac członków „Pasji", prezentację regionalnych tradycji oraz opolską izbę regionalną z dawnymi strojami i charakterystycznym wzornictwem. Nie zabrakło także pokazów na żywo. Elżbieta Osysko prezentowała haft, a Maria Wandrowska pracowała z gliną, pokazując, że tradycyjne rzemiosło wciąż ma swoich mistrzów i odbiorców.

O klimat wydarzenia zadbała Rodzinna Kapela Szczepańskich. Dawne melodie szybko porwały publiczność i sprawiły, że jubileusz bardziej przypominał rodzinne spotkanie niż oficjalną uroczystość.

Artur Morka nie zapomniał także o podziękowaniach dla wszystkich osób wspierających stowarzyszenie, a na zakończenie życzył członkom stowarzyszenia, by symboliczny wehikuł czasu nie zatrzymał się na jubileuszowych piętnastu latach.



Z zaproszenia na jubileusz skorzystało bardzo wielu gości.

– Niech zabierze nas dalej – ku nowym pomysłom, kolejnym wystawom, projektom, przyjaźniom i marzeniom. Niech następne lata będą równie twórcze, odważne i pełne pasji.

Gratulacje z okazji jubileuszu złożyli m.in. Wicemarszałkini Zuzanna Donath-Kasiura oraz Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

Jubileusz pokazał, że przez 15 lat „Pasja" stała się czymś więcej niż stowarzyszeniem artystycznym. To miejsce, w którym spotykają się ludzie chcący zachować lokalne dziedzictwo, jednocześnie nadając mu nowe życie. A jeśli są miejsca, które naprawdę potrafią przenosić w czasie, to w sobotę jednym z nich bez wątpienia była Galeria „Studnia" w Krapkowicach.

Joanna Bassek

Nowy sprzęt dla OSP Ściborowice

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Ściborowicach przeprowadziła zakup plecaka ratowniczego PSP R1 oraz defibrylatora zewnętrznego AED. Powiat krapkowicki przeznaczył na ten cel kwotę niespełna 10 tys. złotych.

Wyposażenie OSP Ściborowice zostało rozszerzone o dwa elementy przeznaczone do działań ratowniczych. Zarówno plecak ratowniczy jak i defibrylator podniesie standard prowadzenia akcji ratowniczych przez druhów z OSP Ściborowice.

(matt),
fot.(OSP Ściborowice)



Nowy sprzęt trafił na wyposażenie jednostki OSP Ściborowice i będzie wykorzystywany podczas interwencji.

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego
TYGODNIK Krapkowicki
.....
Imię i nazwisko dziecka
.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego
Kupon za 3pkt.
Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Aurelia Wiechowska
ze Ścigowa
ur.11.07.2026 r.
córka Simony i Dawida
waga 3290 g, wzrost 48 cm



Justyna Kubiczek
z Górażdży
ur.10.07.2026 r.
córka Grażyny i Grzegorza
waga 3680 g, wzrost 54 cm



Antonia z Prudnika
ur.12.07.2026 r.
córka Martyny i Dominika
waga 3545 g, wzrost 52 cm



Marcelina Świerad
z Błażejowic Dolnych
ur.03.07.2026 r.
córka Amelii i Michała
waga 3345 g, wzrost 57 cm



Łukasz z Brożca
ur.15.07.2026 r.
syn Agnieszki i Marka
waga 3310 g, wzrost 53 cm



Marianna z Głubczyc
ur.14.07.2026 r.
córka Marty i Szymona
waga 3630 g, wzrost 57 cm



Wiktor Mrozek-Mes
z Pokrzywnej
ur.13.07.2026 r.
syn Adrianny i Krystiana
waga 3295 g, wzrost 53 cm



Nikodem Żak
z Prudnika
ur.15.07.2026 r.
syn Jessiki i Michała
waga 3690 g, wzrost 52 cm



Maria Dziewulska
z Raszowej
ur.15.07.2026 r.
córka Martyny i Michała
waga 3915 g, wzrost 57 cm

eprasa.pl e389fe9679

Klara odebrała nagrody

W poniedziałkowe popołudnie, 13 lipca, w siedzibie redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatce kolejnej edycji projektu „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego”, sześciomiesięcznej Klarze Harynek ze Strzeleczek.



Klara Harynek ze Strzeleczek cieszyła się wraz z rodzicami z upominków i wyróżnienia w akcji „Dzidziuś Miesiąca Tygodnika Krapkowickiego”.

Zwyciężczyni przybyła po nagrody w towarzystwie mamy Emilii i taty Denisa. Klara zasłużone gratulacje i upominki odebrała z rąk dyrektora ds. marketingu grupy mediowej „Tygodnik” Dawida Laskowskiego.

Laureatka z zaciekawieniem i wielką radością odebrała upominki przygotowane przez partnerów naszej akcji: starostę powiatu krapkowickiego Macieja Sonika, burmistrza Strzeleczek Marka Pietruszkę, prezesa Krapkowickiego Centrum Zdrowia Marcina Misiewicza, firmę Samed sp. z o.o., doradcę chustowego ClauWi Magdalenę Majak, studio fotograficzne Moonlight Michała Wichra, pracownię Drakaart z Miedzianej, restaurację „Daniels” ze Steblowa, Kawiarnio-Cukiernię „Ale Ciachoo” z Krapkowic oraz redakcję „Tygodnika Krapkowickiego”.

Jeszcze raz w imieniu sponsorów oraz całej naszej redakcji serdecznie gratulujemy państwu Harynkom i życzymy Klarze oraz jej rodzinie dużo zdrowia, uśmiechu i wielu wspaniałych, wspólnych chwil każdego dnia.

- Dzidziuś Miesiąca to przedsięwzięcie, które od wielu lat organizowane jest przez redakcję „Tygodnika Krapkowickiego” i cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony rodziców oraz rodzin nowo narodzonych dzieci. Noworodki można zgłaszać do plebiscytu, przesyłając zdjęcie wraz z danymi bobasa (imię i nazwisko, data urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców oraz miejscowość) na adres e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl. Dodatkowo przesłane zdjęcie wraz z danymi dzidziusia ukaże się także w naszej gazecie - mówi Dawid Laskowski.

(laba)

Wrócili z mistrzostw Polski z medalami

Dwa medale w konkurencjach indywidualnych podczas Mistrzostw Polski Krajowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w tenisie stołowym zdobyli zawodnicy żywocickiego LZS-u.



W klasyfikacji generalnej LZS Żywocice zajął miejsce tuż za podium.

Wspomniane dwa krążki krajowego czempionatu LZS-ów padły łupem Michała Wodniaka i Kacpra Adamusa startujących w kategorii młodzieżowców. Pierwszy wywalczył srebrny medal, a drugi brązowy. O „włos” od podium był kobiecy duet z Żywocic. W grupie młodziczek 4.miejsce zajęła Łucja Kapica, a wynik ten – tyle, że w kategorii młodzieżówek – powtórzyła Julia Jurczyk. Zawody rozegrano w Brzegu Dolnym.

(raul)

Kolejni ratownicy w OSP Pietna

W jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietnej przybyło troje strażaków-ratowników z uprawnieniami do udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy. Szkolenie zakończyły trzy osoby, które dołączyły do grona wykwalifikowanych druhów.



Zdobyte kwalifikacje mają przełożyć się na poziom pomocy udzielanej podczas działań ratowniczych.

W OSP Pietna zakończyło się szkolenie z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy (KPP). Ukończyli je dh Karolina Lisowska, dh Sandra Suchy oraz dh Łukasz Stokłosa. Tym samym powiększyli oni grupę strażaków-ratowników jednostki posiadających te uprawnienia.

Zdobyte kwalifikacje mają przełożyć się na poziom pomocy udzielanej podczas działań ratowniczych. Przedstawiciele OSP Pietna podkreślają, że podnoszenie kompetencji wpływa na skuteczność niesienia pomocy mieszkańcom i osobom potrzebującym.

Szkolenie przeprowadziło Med-Land Centrum Ratownictwa. Jednostka podziękowała firmie za profesjonalną organizację kursu, przekazanie wiedzy i umożliwienie zdobycia nowych umiejętności. Nowym ratownikom złożono gratulacje. Wyrażono także nadzieję, że zdobyta wiedza pozostanie wykorzystywana wyłącznie podczas ćwiczeń.

(matt), fot. (OSP Pietna)

Burmistrz Krapkowic informuje, że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Krapkowicach oraz na stronach internetowych urzędu został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na czas oznaczony do 3 lat – działka nr 3498 oraz część o pow. 533 m2 działki nr 3289, część o pow. 900 m2 dz. nr 3364 oraz część o pow. 27 m2 dz. nr 4127, wszystkie obręb Krapkowice.

Zioła w centrum uwagi

W siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Żyrowej odbyły się warsztaty zielarskie, które zgromadziły około 20 uczestników. Podczas spotkania zorganizowanego 15 lipca omawiano właściwości roślin, praktyczne aspekty ich zbioru oraz możliwości uprawy w przydomowych ogródkach.



Uczestnicy warsztatów mieli okazję zapoznać się z charakterystyką wybranych ziół.

Uczestnicy warsztatów mieli okazję zapoznać się z charakterystyką wybranych ziół występujących w Polsce. W trakcie zajęć szczególną uwagę poświęcono m.in. pokrzywie, mięcie oraz melisie. Prowadząca spotkanie przekazała wiedzę na temat wartości i mocy tych roślin, koncentrując się na ich oddziaływaniu na zdrowie.

W ramach praktycznej części wydarzenia każdy z gości mógł samodzielnie skomponować ziołowe mieszanki herbaciane. Gotowe zestawy uczestnicy zabierali do domu w słoiczkach. Organizatorzy przygotowali także materiały informacyjne w postaci kalendarza zbioru ziół, który ułatwia planowanie pozyskiwania roślin w odpowiednim terminie.

Podczas warsztatów poruszono tematykę rodzimych gatunków ziół oraz wskazano, które z nich można z powodzeniem uprawiać w ogródku. Nie zabrakło również degustacji – serwowano herbatę ziołową, a dodatkowo zapewniono poczęstunek w postaci kawy i ciasta.

(matt), fot.(live)

eprasa.pl e389fe9679

Finisz na miarę utrzymania

Zmiana trenera, udana końcówka sezonu i zwycięskie derby z Victorią Żyrowa. Tak Unia Krapkowice wywalczyła utrzymanie w klasie okręgowej.

Jeszcze na siedem kolejek przed końcem sezonu w klubie z Krapkowic bardziej myślano o widmie spadku niż spokojnym finiszu rozgrywek. Wystarczyło jednak kilka spotkań, zmiana trenera i odmieniona mentalność zespołu, by strach zamienił się w historię z happy endem. Unia Krapkowice pod wodzą trenera Krzysztofa Pluty zdobyła 14 punktów i zapewniła sobie utrzymanie w klasie okręgowej kończąc sezon zwycięstwem w derbach z późniejszym beniaminkiem BS IV ligi, Victorią Żyrowa. Rozgrywki długo nie układały się po myśli niebiesko-białych. Choć już na początku sezonu potrafili zaskoczyć, wygrywając 3-2 z późniejszym wicemistrzem ligi z Branic, czy remisując 2-2 na trudnym terenie kędzierzyńskiego Chemika zespołowi brakowało stabilizacji. Dobre występy Unici przeplatali bolesnymi wpadkami. Do tych najbardziej dotkliwych należała porażka 1-4 na boisku najsłabszej w lidze Victorii Łany. Kibice długo pamiętać będą także wysoką przegraną 1-6 z późniejszym mistrzem ligi z Gogolina, wiosenne 0-5 w Twardawie oraz 0-3 w Otmuchowie. W efekcie Unia ugrzęzła w dolnych rejonach tabeli. Wówczas zarząd zdecydował się na odważny ruch. Macieja Lisickiego zastąpił Krzysztof Pluta, a efekt „nowej miotły" przyniósł efekty. W siedmiu ostatnich meczach Unia wywalczyła 14 punktów, notując cztery zwycięstwa, dwa remisy i tylko jedną porażkę. Drużyna zaczęła grać odważniej, skuteczniej i przede wszystkim regularnie punktowała zdobywając przy tym sporą liczbę bramek. Krapkowiczanie rozgromili 7-1 Goświnowice, wygrali 4-2 na wyjeździe z Raszową, zrewanżowali się za wstydliwą wpadkę z jesieni Łanom (5-0), a z trudnego terenu w Głuchołazach przywieźli cenny remis (2-2).



Na finiszu ligi Krapkowiczanie mieli powody do radości.

Kulminacją całego sezonu były jednak derby z żyrowską Victorią. Goście przyjechali do Krapkowic walcząc o drugie miejsce premiowane awansem, z kolei gospodarze wciąż nie mogli być pewni ligowego bytu. Presja była ogromna po obu stronach, ale to Unia lepiej ją wytrzymała, triumfując 2-1 i pieczętując jednocześnie utrzymanie. Kilka dni później również Victoria mogła świętować. Choć zakończyła sezon na trzecim miejscu, z awansu zrezygnował Orzeł Branice i to właśnie zespół z Żyrowej wskoczył do grona beniaminków BS IV ligi. Unia ostatecznie zakończyła rozgrywki na 12.miejscu z dorobkiem 34 punktów. Złożyło się na to dziesięć zwycięstw, cztery remisy i szesnaście porażek przy bilansie bramkowym 57-68.

Przygotowania do nowego sezonu Unia Krapkowice rozpoczęła we wtorek 7 lipca. Przed meczami o stawkę zespół Krzysztofa Pluty rozegra trzy mecze kontrolne: ze Startem Jełowa (10 lipca), Victorią Chróścice (17 lipca) i Spartą Dębie (30 lipca). W pierwszy dzień sierpnia nasz zespół zagra pucharowe spotkanie z beniaminkiem BS IV ligi z Kadłuba, a tydzień później zainauguruje sezon ligowy. W kadrze drużyny, przynajmniej na razie doszło do jednej zmiany. Z klubem pożegnał się Szymon Guzowski, który zasili szeregi Ruchu Zdzieszowice.



Jednym z lepszych meczów w wykonaniu piłkarzy Unii Krapkowice był ten domowy z kędzierzyńskim Chemikiem.

(raul)

Szkolili się z pierwszej pomocy

W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pietnej odbyło się spotkanie strażaków i mieszkańców, połączone z bezpłatnym kursem udzielania pierwszej pomocy. Warsztaty poprowadzili instruktorzy, a udział w nich wzięli przedstawiciele różnych grup wiekowych.



W Pietnej przeprowadzono szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

Uczestnicy mieli okazję zapoznać się z procedurami postępowania w stanach zagrożenia życia i zdrowia. Podczas zajęć omówiono zasady reakcji na nagłe wypadki oraz sposoby udzielania pomocy osobom poszkodowanym. Instruktorzy zwrócili uwagę na zachowanie spokoju i skuteczne działanie do momentu przybycia służb ratunkowych. Część praktyczna umożliwiła każdemu z uczestników samodzielne przećwiczenie nabytych umiejętności. Instruktorzy udzielali wyczerpujących odpowiedzi na pytania, wykazując się cierpliwością i zaangażowaniem.

Mieszkańcy, którzy wzięli udział w szkoleniu, wykazali się aktywną postawą. Organizatorzy wyrazili nadzieję, że zdobyta wiedza zwiększy pewność siebie uczestników i zachęci ich do niesienia pomocy w sytuacjach wymagających interwencji.

(matt), fot. (OSP Pietna)





eprasa.pl e389fe9679

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21, Krapkowice
tel. 504 120 772

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

USŁUGI REMONTOWO - BUDOWLANE
MB Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl
• docieplenia budynków
• malowanie elewacji
• wykończenia wnętrz

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

TomiMarkt
Oferta ważna 23.07-27.07
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT


ŻEBERKA WIEPRZOWE TRÓJKĄTY
OFERTA WAŻNA: 23.07-29.07
7,49 kg


KARKÓWKA WIEPRZOWA BEZ KOŚCI
OFERTA WAŻNA: 23.07-29.07
16,99 kg


BOCZEK WIEPRZOWY SUROWY BEZ KOŚCI PŁAT
OFERTA WAŻNA: 23.07-25.07
12,99 kg


POMIDOR
OFERTA WAŻNA: 23.07-29.07
4,99 kg


MORELA
OFERTA WAŻNA: 23.07-29.07
6,99 kg


KOPER pęczek
OFERTA WAŻNA: 23.07-29.07
1,99 szt


ALGIDA
LODY BIG MILK 90-100ml wybrane rodzaje
3,99 szt
39,90-44,33 zł/l


HORTEX
WARZYWA NA PATELNIĘ 450g wybrane rodzaje
6,99 szt
15,53 zł/kg


TOFFIFEE
BOMBONIERKA 125g klasyczna
2 SZTUKI PO 7,99* 1 szt
63,92 zł/kg
*cena za zestaw: 15,98 zł


LAJKONIK
PALUSZKI 150-200g wybrane rodzaje
4,29 szt
21,45-28,60 zł/kg


NESCAFE
KAWA SENSAZIONE CREME 200g
27,99 szt
139,95 zł/kg


COCA-COLA
NAPÓJ GAZOWANY 2l klasyczne
8,99 szt
4,50 zł/l


MLEKOVITA
JOGURT NATURALNY 350g bez laktozy
2,99 szt
8,54 zł/kg


MLEKPOL
MLEKO ŁACIATE 3,2% 1l świeże
3,29 szt
3,29 zł/l


FA
ŻEL POD PRYSZNIC 400ml wybrane rodzaje
9,99 szt
24,98 zł/l

Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów.
TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku.
Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży.
Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON



Wywrócić stary porządek

Donald Trump słynie nie tylko z niezbyt dyplomatycznego języka i szybkich, impulsywnych reakcji. U prezydenta USA liczy się tylko cięta riposta – najlepiej w formie krótkich tweetów na platformie X, które potem cytują media.

To, że Trump jest impulsywny i działa inaczej niż jego poprzednicy, nie wzięło się znikąd. To człowiek, u którego nie płynie polityczna krew. Przeciwnie, to człowiek biznesu, który po trupach do celu orał wszystkich, którzy odważyli się sprzeciwić jego wizji. Oczywiście miało to swoją cenę. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu Trump zaliczał spektakularne porażki ekonomiczne i ściągał na siebie - a nawet na amerykańskie społeczeństwo - długi i zobowiązania. Bankom bardziej opłacało się utrzymywać go w biznesie niż ogłosić bankructwo, które przyniosłoby więcej złego niż dobrego.

I tak ten człowiek idzie przez świat, nie licząc się z opinią publiczną. Z uwagi na brak hamulców prezydent lubi przepychać swoje racje – nawet jeśli nie dotyczą one ściśle działań politycznych i społecznych. Po prostu – by przepchać swoje. Przykład? Ano proszę bardzo.

Ostatnio zaprezentowano nowy Air Force One. Wyjaśniając: to samolot, który na swoim pokładzie przewozi prezydenta Stanów Zjednoczonych. W dziejach XX i XXI wieku były to różne maszyny. Pierwszym tego rodzaju samolotem był Lockheed VC-121A-LO Constellation. Później do gry wszedł Boeing 707, aż w końcu zaczęto używać „Królowej Nieba”, czyli Boeinga 747 - tę charakterystyczną maszynę „z garbem” i dwoma pokładami, uznawaną za cud inżynierii.

Ale nie o to chodzi. Od czasów Kennedy’ego wszystkie te maszyny miały barwę błękitną. A ona nie wzięła się znikąd – pomysłodawczynią nadania takiego koloru była żona tragicznie zamordowanego prezydenta. I tak zostało już na lata – aż do czasów Trumpa. Jak sam powiedział w Fox News: „błękitny kolor do nas nie pasuje. Podoba mi się koncepcja czerwieni, bieli i błękitu oraz klasyka i myślę, że w rzeczywistości będzie wyglądać znacznie lepiej”.

I tak jest w wielu innych kwestiach. W podobny sposób Trump wpadł na pomysł budowy nowej sali balowej obok Białego Domu. Cel sam w sobie nie jest zły, bo miejsca do gromadzenia ogromnej liczby gości istotnie brakowało. Problem jednak leży w tym, że kubatura tego obiektu ma przekroczyć rozmiary centralnej części kompleksu prezydenckiego, co zaburza całą przestrzeń i wzbudziło spore kontrowersje, a nawet otarło się o sąd. Ale nikogo to nie dziwi. Donald Trump robi swoje – jak chce. I nie liczy się z dwustutrzydziestoletnią tradycją funkcjonowania jednego z najbardziej charakterystycznych budynków na świecie.

Czy ta polityka jest dobra? Nie sądzę. Każdy człowiek obejmujący ważne stanowisko powinien też dobrze wpasować się w wymagania, jakie ten stołek ze sobą niesie. Oczywiście, Jolanta Kwaśniewska też szyła nowe zasłony do Pałacu Prezydenckiego i kupowała nowe talerze – ale wciąż były to tylko dodatki. Tradycję zachowano, a budynek pozostał tym, czym był. Podobnie mają papieże – oni też wprowadzają zmiany do watykańskich salonów, ale nie bawią się w Piotrusiów Panów i nie działają według własnego widzimisię.

Pokora i wpasowanie się w wymagania są niezbędne, by wyrobić sobie szacunek w społeczeństwie i na arenie międzynarodowej. Ale czy to dziś jeszcze ma jakiekolwiek znaczenie? Na przykładzie prezydenta USA widać wyraźnie, że… chyba już nie. Niemniej ta pewność siebie może być zgubna. Bo odkąd republikański prezydent zaczął rządzić po raz drugi, w Ameryce wcale nie zaczęły dziać się cuda, a ludziom nie żyje się lepiej. Stany Zjednoczone wcale nie są „great again”.

Zmieniać można kolory samolotów i budować sale balowe. Ale jeśli zmienia się tylko otoczkę, a nie rzeczywistość - to prędzej czy później przyjdzie za to rachunek. A ten może być bardzo wysoki.

eprasa.pl e389fe9679

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

Obszary chronione w powiecie krapkowickim

Powiat krapkowicki to miejsce, gdzie natura nierozerwalnie splata się z historią i kulturą, a jego walory przyrodnicze są ściśle związane z doliną Odry. Choć często mijamy te tereny w codziennym pośpiechu, skrywają one unikaty na skalę europejską - od tzw. żywych skamieniałości po urocze gryzonie i, choć wzbudzające postrach, rzadkie gatunki gadów, które po latach powracają na nasze łąki i do lasów.

Obszary chronione w powiecie krapkowickim

Obszary chronione to tereny objęte różnymi formami ochrony, których celem jest zachowanie cennych gatunków, siedlisk i krajobrazów dla przyszłych pokoleń. Ochrona może mieć charakter bierny, polegający na ograniczeniu ingerencji człowieka, lub czynny, wymagający działań wspierających przyrodę. W powiecie krapkowickim występuje kilka ważnych form ochrony – rezerwaty przyrody Gogolińskie Gniewosze, Lesisko i Kamień Śląski, Park Krajobrazowy Góra Św. Anny, obszary chronionego krajobrazu Bory Niemodlińskie i Łęg Zdzieszowicki, obszary Natura 2000, m.in. Żywocickie Łęgi i Łęg Zdzieszowicki, a także użytki ekologiczne, takie jak Stara Odra. Dzięki temu bogactwu form ochrony przyrody powiat krapkowicki pozostaje miejscem, w którym naprawdę jest co odkrywać i doceniać – zarówno podczas dłuższych wycieczek, jak i zwykłych spacerów po okolicy.

Obszary chronionego krajobrazu

Obszary chronionego krajobrazu to rozległe tereny wyróżniające się cennymi walorami przyrodniczymi i krajobrazowymi. Często przenikają się z innymi formami ochrony przyrody np. obszarami Natura 2000. Ich zadaniem jest ochrona przyrody przy jednoczesnym umożliwieniu zrównoważonego użytkowania, m.in. przez rolnictwo, leśnictwo oraz turystykę.



Mały mieszkaniec naszych łąk. Jeszcze niedawno niemal zniknął z Polski, dziś znów można go spotkać w okolicach Kamienia Śląskiego.

Jednym z najcenniejszych takich obszarów są Bory Niemodlińskie – rozległy kompleks leśny położony między dolinami Odry i Nysy Kłodzkiej. Dominują tu bory sosnowe i mieszane, którym towarzyszą torfowiska oraz stawy rybne. W lasach można spotkać rzadkie storczyki, takie jak kruszczyk szerokolistny, lilię złotogłów, a także bogatą faunę, w tym pięć gatunków gadów, trzy gatunki płazów oraz chronione nietoperze, takie jak mopek i nocek duży. Przyrodniczą ciekawostką jest występowanie rzadkiej ropuchy paskówki. Drugim wyjątkowym obszarem jest Łęg Zdzieszowicki w dolinie Odry – unikatowa na Opolszczyźnie enklawa lasów łęgowych. Największą osobliwością jest występowanie skrzypu olbrzymiego, nazywanego żywą skamieniałością, który ma tu jedno z zaledwie dwóch stanowisk w całym regionie. Łęg tworzą przede wszystkim jesiony, olchy i okazałe dęby, a wiosną runo leśne pokrywają łany śnieżyczki przebiśniegu i cebulicy dwulistnej.



Rezerwat „Gogolińskie Gniewosze” – dom jednego z najrzadszych polskich węży.

Park krajobrazowy Góra Św. Anny

Najbardziej rozpoznawalnym obszarem chronionym w powiecie krapkowickim jest Park Krajobrazowy Góra Św. Anny, obejmujący fragmenty gmin Zdzieszowice i Gogolin. Chroni wyjątkowy krajobraz o krasowej i wulkanicznej genezie, z wapiennymi wzgórzami, wąwozami, wywierzyskami oraz słynnym wzniesieniem – Górą Św. Anny (404 m n.p.m.). Łączy ochronę walorów przyrodniczych, historycznych i kulturowych, a jego dziedzictwo należy do najcenniejszych w regionie. Występuje tu około 400 gatunków roślin, w tym storczyki i murawy kserotermiczne, a także liczne gatunki zwierząt, m.in. jelenie, sarny, borsuki, chronione nietoperze oraz ptaki drapieżne, takie jak myszołów i pustułka.

Rezerwaty

Rezerwat Gogolińskie Gniewosze to pierwszy rezerwat faunistyczny w województwie opolskim, utworzony w celu ochrony gniewosza plamistego – rzadkiego i całkowicie niegroźnego dla człowieka węża. Żyje tu prawdopodobnie najliczniejsza populacja tego gatunku w Polsce. Szczególna jest tutaj mozaika skał, muraw kserotermicznych, lasów i niewielkich zbiorników wodnych, które stanowią ostoję innych ciekawych gatunków zwierząt: modliszki zwyczajnej, rzekotki drzewnej i traszki grzebieniastej. Rezerwat Kamień Śląski został utworzony dla ochrony jarzębu brekinii (brzęku) – rzadkiego drzewa, które występuje w tutejszym lesie mieszanym. Na jego terenie stwierdzono również wiele cennych roślin, w tym chronione storczyki: gnieźnika leśnego, podkolana białego, kruszczyka szerokolistnego i buławnika wielkokwiatowego. Szczególną ciekawostką jest fakt, że właśnie w okolicach Kamienia Śląskiego prowadzony jest program reintrodukcji susła moręgowanego – niewielkiego gryzonia, którego ostatnia duża polska kolonia występowała tu w latach 70. XX wieku. Z kolei rezerwat Lesisko położony w pobliżu Żyrowej chroni naturalny starodrzew bukowy rozwijający się w głębokim wąwozie krasowym. Panujący tam wilgotny i chłodniejszy mikroklimat sprzyja występowaniu rzadkich gatunków roślin, m.in. żywca dziewięciolistnego, buławnika wielkokwiatowego i wawrzynka wilczełyko. Wśród drzew i leśnego runa znajdują schronienie także cenne gatunki zwierząt – m.in. popielica, orzesznica oraz ptaki związane ze starymi lasami, takie jak dzięcioł zielonosiwy czy muchołówka białoszyja.



Starorzecza i rozlewiska Odry tworzą jeden z najcenniejszych przyrodniczo zakątków powiatu.

(ak)



eprasa.pl e389fe9679

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE GOGOLIN, „OSIEDLE DĘBOWE" DOMY W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ! Komfortowe domy z tarasem i ogródkiem, działka ok 4,5 ara Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www. osiedledebowe.investdom.pl/ tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

• NOWA INWESTYCJA W MIEŚCIE KRAPKOWICE, APARTAMENTY PRESTIGE! Komfortowe mieszkania z ogródkiem lub tarasem o powierzchni 62 m²w niskiej zabudowie. Sprawdzony deweloper gwarantujący jakość wykonania. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.apartamentyprestige.com tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• DĘBOWA PARK W GOGOLINIE-OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE! Komfortowe apartamenty tuż przy parku miejskim! Miejsce postojowe, komórka lokatorska w cenie! Budynek trzykondygnacyjny, na parterze lokale usługowe. BUDOWA ZAKOŃCZONA! więcej informacji na www.debowapark.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818, 666 857 858

• ODRZAŃSKIE TARASY OSTATNIE WOLNE MIESZKANIE 69 m²! Miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Winda! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818

MIESZKANIA

• Krapkowice-Otmęt, 47m², 2pkł, parter, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16633),

• Krapkowice-Otmęt, Damrota, 49m², 2pkł, I piętro, klimatyzacja, balkon, piwnica, 1.800 zł plus opłaty, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16545)

• Krapkowice, 44 m², poddasze, ogródek, piwnica, do odświeżenia, 250. 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16731)

• Krapkowice-Os. Sady, 61.8 m², 3pkłwc, parter, balkon, piwnica, do odświeżenia, 469 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16584)

DOMY

• Pisarzowice, dom jednorodzinny, 180 m², działka 36 a, do remontu, 299 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15544)

• Pietna, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania dla dwóch rodzin, 699 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16415)

• Krapkowice-Otmęt, dom jednorodzinny+ lokal usługowy, 175 m², działka 8 a, do zamieszkania, 849 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16581)

• Gogolin, dom jednorodzinny+biuro, 219 m², działka 10 a, do zamieszkania, 1 450 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16147)

DZIAŁKI

• Zdzieszowice, budowlana, 7 a (możliwość powiększenia), media blisko granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16307)

• Pietna, budowlana, 10,5 a, media w granicy, 150 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (16542)

• Zdzieszowice, usługowa, 10 a, media w granicy, 175 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15677)

• Gogolin, przy lesie, budowlana, 14,5 a, media przy granicy, 313 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (16379)

• Pietna, usługowa, 1,02 ha, media w granicy, 550 000 zł, więcej na www. investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!
TYGODNIK Krapkowicki
Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:
1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty
LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
Muc Marcin
Kosorowice
ul. Borowa 18
tel. 601 424 051
moldom@o2.pl
- Roboty ziemne
- Usługi wyburzeniowe
- Prace wykończeniowe
- Kafelkowanie
- Usługi sprzętowe
- Budowa domów pod klucz
- Usługi żelbetowe
- Przebudowy i remonty budynków
- Ocieplanie budynków
- Malowanie wnętrz i elewacji
- Usługi zbrojarskie

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

TRANS-HOL ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22, tel. 467 17 43, kom. 604 782 443

Kupię wszelkie starocie
tel. 602-622-859

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE ul. Księdza Koziołka 70 (za myjnią)
tel. 515 273 055
7CARS
WYMIANA, NAPRAWA, SPRZEDAŻ SZYB SAMOCHODOWYCH
- kalibracja systemów wspomagania kierowcy „ADAS"
- serwis klimatyzacji
- geometria kół

Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:
OLESNO tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

IMEX PIECHOTA Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU
...BO PELLET POCHODZI Z NATURY
EN plus A1 ISO 17225:2 PL 341
OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
- Dobra, ul. Prudnicka
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

eprasa.pl e389fe9679

Piłka nożna – sparingi

Derbowy sparing dla Żyrowej

Remis, porażkę i zwycięstwo mają na swoim koncie piłkarze Victorii Żyrowa, którzy przygotowują się do premierowego startu w rozgrywkach BS IV ligi. W ostatnim z rozegranych do tej pory sparingów drużyna spod Zdzieszowic wysoko pokonała beniaminka opolskiej okręgówki z Racławiczek.

Pierwszy mecz kontrolny Żyrowian zakończył się remisem, a rywalem podopiecznych trenera Kamila Jakubczaka był inny beniaminek najwyższej klasy rozgrywkowej naszego województwa – Stal Zawadzkie. Pojedynek zakończył się wynikiem 3-3, a gole dla naszego zespołu zdobyli Łukasz Damrat, Grzegorz Kujawski i Jakub Kozołup. W drugiej, sparingowej próbie poprzeczkę Victorii znacznie wyżej zawiesili futboliści większyckiego Porawia. Ekipa Trenera Dariusza Kaniuki wygrała 4-1, a honorowe trafienie dla naszego zespołu zanotował Armin Karwot.

W ostatni piątek do Żyrowej przyjechał hegemon niedawnych rozgrywek w grupie czwartej klasy A z Racławiczek. W trudnych warunkach, spowodowanych ulewą i porywistym wiatrem, zdecydowanie lepiej sobie poradzili gospodarze triumfując 6-1, a pierwsza bramka dla miejscowych padła już w 40.sekundzie meczu. Udział w strzeleckich zdobyczach dla Victorii mieli Aleksander Duda, Artur Sikorski, Grzegorz Kujawski, Łukasz Damrat i dwukrotnie jeden z kilku testowanych zawodników w ekipie miejscowych.



Drużyna Jakuba Kozołupa pewnie pokonała beniaminka okręgówki z Racławiczek.

– Najważniejsze, że udało nam się dokończyć to spotkanie, bo wspólnie z trenerem gości mieliśmy o to obawy. Nie mamy wątpliwości, że w lidze poprzeczka będzie zawieszona bardzo wysoko. Zrobimy jednak to co potrafimy, a jaki będzie tego efekt przekonamy się niebawem – mówił szkoleniowiec żyrowskiej drużyny, Kamil Jakubczak.

Z problemami kadrowymi przed starciem beniaminków z różnych klas rozgrywkowych, mierzył się trener Racławiczek.

– Po sezonie z klubem rozstało się dwóch podstawowych zawodników, a dodatkowo nie mogłem dzisiaj skorzystać z kilku innych. Na pewno nie będzie łatwym zadaniem zastąpienie Macieja Wierzbickiego i Tomasza Drobnika. To absolutna czołówka mojej drużyny pod względem minut spędzonych na boisku w lidze. Z Żyrową zagraliśmy na tyle, na ile nas było stać, a rywal był dzisiaj po prostu od nas lepszy. Liczę, że z każdym tygodniem nasza sytuacja kadrowa będzie ulegała poprawie – podsumował Tomasz Matysek, którego zespół wysoko przegrał także wcześniejszy pojedynek kontrolny z MKS-em Gogolin.

W najbliższą środę 22 lipca Victoria zagra kontrolnie z Gogolinem, a okres przygotowawczy zakończy sobotnim (25 lipca) starciem z Ruchem Radzionków. Dzień wcześniej Racławiczki sprawdzą swoją formę z Naprzodem Jemielnica.

(raul)

Protokół:

Victoria Żyrowa - LZS Racławiczki 6-1 (2-0)

Duda, Sikorski, Kujawski, Damrat, testowany 2 - Kampka

Victoria Żyrowa: Popanda – S.Góra, Sikorski, Grochla, Tworek, Damrat, Kujawski, Duda i 3 testowanych. Grali ponadto: B.Góra, Pietrzyk, Kozołup, Sukhomlynov i 4 testowanych. **Trener:** Kamil Jakubczak.

Racławiczki: Drescher - Wilk, Kampka, Poremba, Matysek, Grosz, Malik, Nabiałek i 3 testowanych. Grali ponadto: Bota, Bednarz, Janocha i 2 testowanych. **Trener:** Tomasz Matysek.

Piłka nożna – sparingi

„Zdzichy" budują kadrę i formę

Dwa spotkania kontrolne mają za sobą wicemistrzowie BS IV ligi z poprzedniego sezonu. Zdzieszowiczanie w obu przypadkach okazali się lepsi od swoich rywali aplikując im w sumie 11 goli. W naszej drużynie zaprezentowało się kilku nowych zawodników.

Tydzień temu „Zdzichy" rozpoczęły sparingową kampanię od potyczki z grającym w okręgówce Źródłem Krośnica. Do przerwy pachniało niespodzianką, bo przeciwnik na boisku przy Rozwadzkiej zdołał dwukrotnie trafić do siatki gospodarzy i obie ekipy godził remis 2-2. Po zmianie stron pomarańczowo-czarni podkręcili tempo wygrywając ostatecznie 8-3, dzięki trafieniom Jakuba Krysiaka i gracza testowanego oraz dubletom Dariusza Zapotocznego, Oleksija Kasiana oraz Kamila Giery.

W sobotę Ruch miał zdecydowanie trudniejsze zadanie, bo do „stolicy polskiego koksu" przyjechała Drama Zbrosławice - piąty zespół śląskiej IV ligi. Gospodarze wygrali 3-1, a łupem bramkowym podzielili się Cyprian Szulczewski, Bartosz Chaszczewski i Piotr Strzelecki. Ten ostatni w pierwszej połowie nie wykorzystał rzutu karnego. Chaszczewski to były zawodnik Polonii Karłowice i zarazem jeden z ośmiu nowych nabytków w kadrze trenera Adriana Pajączkowskiego. Oprócz niego zespół „Zdzichów" zasilili jeszcze: Filip Wienczek (ostatnio Stal Brzeg), Jakub Krysiak i Jakub Termin (obaj Porawie Większyce), Szymon Guzowski (Unia Krapkowice), Oleksii Kasian (LZS Walce), Jakub Pawlak (Śląsk Łubniany) oraz Denis Wadziński (Łużyce Lubań). 23-letni Wadziński jest wychowankiem Koksownika Zdzieszowice, mającym w swoim piłkarskim CV epizody w trzecioligowej Miedzi II Legnica. W konfrontacji z Dramą z różnych przyczyn nie mogli zagrać Dariusz Zapotoczny, Robert Poźniak, Kacper Dachnowski, Szymon Guzowski i Arsen Goshovskyy.

– W środowym meczu z Krośnicą było trochę radosnego futbolu w naszym wykonaniu, no i mieliśmy też grupę zawodników testowanych. Z Dramą to już była dobra gra ze sporą ilością bramkowych okazji. Z tak mocnym przeciwnikiem to może tylko cieszyć. Z kilkoma zawodnikami rozstaliśmy się, w tym z Maksymilianem Nowakiem, po którego zgłosił się trzecioligowy MKS Kluczbork. Pracowałem z Maksem 3-lata i przyznam, że to była dla mnie wielka przyjemność. Mocno trzymam kciuki, by mu się powiodło. Wracając do mojej drużyny, to na ten moment czeka nas jeszcze sporo pracy, by wkomponować w nią osiem nowych twarzy. Spokojnie pracujemy, bo prawdziwą weryfikację drużyna przejdzie tak naprawdę dopiero w lidze – zaznaczał Adrian Pajączkowski. Zespół ze Zdzieszowic latem opuściło 7 zawodników, w tym: wspomniany wyżej Maksymilian Nowak, a także Beniamin Glinka, Szymon Grek, Adam Jurewicz, Przemysław Tramsz, Bartosz Kowalczyk i Alan Prus. Kilka miesięcy wcześniej granie w barwach Ruchu zakończył Kacper Fedorowicz.

W najbliższą środę Zdzieszowiczanie zagrają w Głogówku z tamtejszą Fortuną, a trzy dni później zmierzą się u siebie z Ruchem Radzionków.

(raul)

Protokół:

Ruch Zdzieszowice - Drama Zbrosławice 3-1 (1-0)

Szulczewski, Strzelecki, testowany

Ruch Zdzieszowice: Termin – Kosia-Fomba, Chaszczewski, Kowalczyk, Giera, Kiliński, Krysiak, Sotor, Wienczek, Szulczewski, Strzelecki. Grali ponadto: Pawlak, Kasian i Wadziński. Trener: Adrian Pajączkowski.

Piłka nożna – sparingi

Wygrany sparing Walczan

Po niezwykle burzliwym sezonie klub z Walec przygotowuje się do nowego rozdania ligowego. Nasz A-klasowiec od połowy lipca wznowił treningi, a podsumowaniem pierwszego tygodnia zajęć był sparing z Raszową, który drużyna trenera Leszka Juszczaka wygrała 6-3.

Pierwsza gierka sparingowa przebiegła po myśli Walczan, mimo że lepiej w mecz weszli rywale obejmując prowadzenie w 22.minucie. Po dwóch kwadransach gry było już remisowo za sprawą Kamila Florka, a na półmetku zawodów podopieczni trenera Leszka Juszczaka zdołali wypracować solidną, bo trzybramkową zaliczkę. Stało się tak dzięki trafieniom Floriana Świecznika, Adama Brackiego i Jakuba Zieglera. Po przerwie Raszowianie zmniejszyli stratę, lecz błyskawiczną odpowiedź przygotował dla nich grający szkoleniowiec naszego LZS-u - Leszek Juszczak i było 5-2. Kolejny zryw przeciwnika też nie pozostał bez echa, bo w 87.minucie z rzutu karnego końcowy rezultat spotkania na 6-3 ustalił Błażej Białas.



Przygotowania do kolejnej kampanii ligowej Walczanie rozpoczęli od wygranej z Raszową.

W kadrze waleckiego teamu, osłabionego ośmioma absencjami, pokazało się czterech zawodników testowanych. W kolejnych „kontrolkach" Walce zagrają kolejno z Górnikiem Januszkowice (22 lipca), Metalowcem Łambinowice (25 lipca), Włókniarzem Kudowa- Zdrój (dolnośląska klasa A - 2 sierpnia) oraz Rzepcami (8 sierpnia).

Protokół:

Raszowa - Walce 3-6 (1-4)

Florek, Świecznik, Bracki, Ziegler, Juszczak, Białas.

Walce: Kipka – Kopiec, Burczyk, Ziegler, Zwior, Białas, Schindzielorz, Ignacy, Wiciński, Cichoń, Suchan. Grali ponadto: Wyciślok, Polak, Bracki, Florek, Juszczak, Świecznik i 4 testowanych. **Trener:** Leszek Juszczak.

(raul)

eprasa.pl e389fe9679

Piłka nożna – klasa A

Komplet z regionu w jednej grupie

Wydział Gier OZPN opublikował terminarze klasy A w sezonie 2026/2027. W czterech grupach zagra po 16 zespołów, w tym cztery z powiatu krapkowickiego. Wszystkie nasze drużyny trafiły do grupy numer cztery.

LZS Walce, LZS Żywocice, MKS II Gogolin oraz Górnik Januszkowice to ekipy, które w nadchodzących rozgrywkach „serie A" będą reprezentować kluby z naszego regionu. Będzie to premierowy sezon po reorganizacji tej klasy rozgrywkowej, która do tej pory liczyła sześć grup. Dwie ostatnie z wymienionych drużyn to beniaminkowie, którzy w połowie sierpnia zainaugurują ligowe granie przed własną publicznością. Górnicy podejmą Plon Błotnicę Strzelecką, natomiast rezerwy czwartoligowca z Gogolina przy Kasztanowej ugoszczą Błękitnych Jaryszów. U siebie zagrają też Żywociczanie, których formę w pierwszej kolejce sprawdzą gracze Zrywu Wysoka. Od meczu w delegacji zmagania o ligowe punkty rozpoczną Walczanie. Po wycofaniu się pierwszej drużyny z BS IV ligi kibicom z Walec pozostało trzymać kciuki za team trenera Leszka Juszczaka, który rozpocznie sezon od wyjazdu do Dziergowic na mecz z tamtejszą Odrzanką.

Pierwsze powiatowe derby odbędą się w 3.kolejce (30 sierpnia, godz. 17.00), kiedy to do Żywocic przyjadą piłkarze januszkowickiego Górnika. Dwa tygodnie później podopieczni trenera Mariusza Kapłona zagrają w Gogolinie (13 września, godz. 16.30). Beniaminek z miasta Karlika i Karolinki, także przed własną publicznością, zmierzy się w derbowym starciu z Żywocicami (27 września, godz. 16.00). Najdłużej na swój pierwszy derbowy pojedynek będą musieli poczekać futboliści z Walec, którzy 11 października podejmą Januszkowiczan. Później czekają ich kolejne domowe konfrontacje derbowe z Żywocicami (25 października, godz. 14.00) i „dwójką" z Gogolina (8 listopada, godz. 13.30).

Jesień A-klasowcy zakończą 15 listopada. U siebie zagrają wówczas tylko Walce podejmując Victorię Łany. Futboliści Górnika wybiorą się w podróż do Reńskiej Wsi, Gogolinianie odwiedzą Lisięcice, a zespół trenera Adama Gondka czeka daleki wyjazd do Kietrza. Poniżej prezentujemy terminarz jesiennych spotkań naszych drużyn.

KLASA A - GRUPA 4

TERMINARZ JESIENI

1.KOLEJKA:
GÓRNIK JANUSZKOWICE - PLON BŁOTNICA STRZELECKA (15.08.2026, godz. 17:00)
ODRZANKA DZIERGOWICE – WALCE (15.08.2026,godz. 17:00)
MKS II GOGOLIN - BŁĘKITNI JARYSZÓW (16.08.2026, godz. 14:00)
ŻYWOCICE - ZRYW WYSOKA (16.08.2026, godz. 17:00)

2.KOLEJKA:
PLON BŁOTNICA STRZELECKA – WALCE (22.08.2026, godz. 17:00)
WŁÓKNIARZ KIETRZ - MKS II GOGOLIN (23.08.2026, godz. 13:00)
ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ – ŻYWOCICE (23.08.2026, godz. 13:00
GÓRNIK JANUSZKOWICE - CUKROWNIK BABORÓW (23.08.2026, godz. 13:00)

3.KOLEJKA:
MKS II GOGOLIN - ZRYW WYSOKA (30.08.2026, godz. 14:00)
ŻYWOCICE -GÓRNIK JANUSZKOWICE (30.08.2026, godz. 17:00)
WALCE – RZEPCE (30.08.2026, godz. 17:00)

4.KOLEJKA:
LISIĘCICE – WALCE (06.09.2026, godz. 13:00)
ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ - MKS II GOGOLIN (06.09.2026, godz. 13:00)
GÓRNIK JANUSZKOWICE - VICTORIA CISEK (06.09.2026, godz. 13:00)
CUKROWNIK BABORÓW – ŻYWOCICE (06.09.2026, godz. 13:00)

5.KOLEJKA:
ŻYWOCICE - PLON BŁOTNICA STRZELECKA (12.09.2026, godz. 16:30)
MKS II GOGOLIN - GÓRNIK JANUSZKOWICE (13.09.2026, godz. 14:00)
WALCE - BŁĘKITNI JARYSZÓW (13.09.2026, godz. 16:30)

6.KOLEJKA:
WŁÓKNIARZ KIETRZ – WALCE (20.09.2026, godz. 13:00)



W nowym sezonie gospodarzami pierwszych derbów ziemi krapkowickiej w „serie A" będą piłkarze z Żywocic.

GÓRNIK JANUSZKOWICE - NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE (20.09.2026, godz. 13:00)
CUKROWNIK BABORÓW - MKS II GOGOLIN (20.09.2026, godz. 13:00)
ŻYWOCICE - VICTORIA CISEK (20.09.2026, godz. 13:00)

7.KOLEJKA:
MKS II GOGOLIN – ŻYWOCICE (27.09.2026, godz. 14:00)
VICTORIA 1900 ŁANY - GÓRNIK JANUSZKOWICE (27.09.2026, godz. 16:00)
WALCE - ZRYW WYSOKA (27.09.2026, godz. 16:00)

8.KOLEJKA:
GÓRNIK JANUSZKOWICE - ODRZANKA DZIERGOWICE (03.10.2026, godz. 15:30)
ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ – WALCE (04.10.2026, godz. 13:00)
ŻYWOCICE - NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE (04.10.2026, godz. 13:00)
VICTORIA CISEK - MKS II GOGOLIN (04.10.2026, godz. 13:00)

9.KOLEJKA:
MKS II GOGOLIN - PLON BŁOTNICA STRZELECKA (11.10.2026, godz. 14:00)
VICTORIA 1900 ŁANY – ŻYWOCICE (11.10.2026, godz. 15:30)
WALCE - GÓRNIK JANUSZKOWICE (11.10.2026, godz. 15:30)

10.KOLEJKA:
ŻYWOCICE - ODRZANKA DZIERGOWICE (17.10.2026, godz. 15:00)
MKS II GOGOLIN - NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE (18.10.2026, godz. 14:00)
GÓRNIK JANUSZKOWICE – RZEPCE (18.10.2026, godz. 15:00)
CUKROWNIK BABORÓW – WALCE (18.10.2026, godz. 15:00)

11.KOLEJKA:
VICTORIA 1900 ŁANY - MKS II GOGOLIN (25.10.2026, godz. 14:00)
WALCE – ŻYWOCICE (25.10.2026, godz. 14:00)
LISIĘCICE - GÓRNIK JANUSZKOWICE (25.10.2026, godz. 14:00)

12.KOLEJKA:
GÓRNIK JANUSZKOWICE - BŁĘKITNI JARYSZÓW (31.10.2026, godz. 14:00)
ŻYWOCICE – RZEPCE (31.10.2026, godz. 14:00)
VICTORIA CISEK – WALCE (31.10.2026, godz. 14:00)
MKS II GOGOLIN - ODRZANKA DZIERGOWICE (31.10.2026, godz. 14:00)

13.KOLEJKA:
WALCE - MKS II GOGOLIN (08.11.2026, godz. 13:30)
LISIĘCICE – ŻYWOCICE (08.11.2026, godz. 13:30)
WŁÓKNIARZ KIETRZ - GÓRNIK JANUSZKOWICE (08.11.2026, godz. 13:30)

14.KOLEJKA:
GÓRNIK JANUSZKOWICE - ZRYW WYSOKA (11.11.2026, godz. 13:30)
ŻYWOCICE - BŁĘKITNI JARYSZÓW (11.11.2026, godz. 13:30)
MKS II GOGOLIN – RZEPCE (11.11.2026, godz.13:30)
NAPRZÓD UJAZD NIEZDROWICE – WALCE (11.11.2026, godz. 13:30)

15.KOLEJKA:
WALCE - VICTORIA 1900 ŁANY (15.11.2026, godz. 13:00)
LISIĘCICE - MKS II GOGOLIN (15.11.2026, godz. 13:00)
WŁÓKNIARZ KIETRZ – ŻYWOCICE (15.11.2026, godz. 13:00)
ŚLĄSK REŃSKA WIEŚ - GÓRNIK JANUSZKOWICE (15.11.2026, godz. 13:00)

(raul)

Piłka nożna – klasa okręgowa

Rozpoczną w delegacji

Niespełna trzy tygodnie pozostało do inauguracji nowego sezonu w klasie okręgowej. W pierwszej kolejce obydwa nasze zespoły zagrają na wyjeździe. Racławiczki i Unia Krapkowice trafiły do grupy drugiej zaplecza opolskiej BS IV ligi.

Opolska okręgówka wystartuje w sobotę 8 sierpnia, a beniaminka z Racławiczek czeka wtedy wyprawa do oddalonego o ponad 50 kilometrów Grodkowa. Znacznie krótszą drogę do pokonania będą mieli piłkarze krapkowickiej Unii, których pierwszy mecz Wydział Gier OZPN wyznaczył w Twardawie. Tydzień później team spod Strzeleczek znowu wsiądzie do autokaru kierując się do Głuchołaz. W tym samym czasie zespół ze stolicy naszego powiatu, w roli gospodarza podejmie rezerwy czwartoligowych Starowic.

Na pierwsze domowe starcie gracze z Racławiczek muszą poczekać do 3.kolejki, kiedy to przywitają Polonię Głubczyce. Powiatowe derby jesienią zorganizują Krapkowiczanie, a mecz ten odbędzie się w ramach 6.kolejki, zaplanowanej na 5 września. Pierwszą rundę rozgrywek klasa okręgowa zakończy 7 listopada. Racławiczki przed własną publicznością zmierzą się wówczas z Orłem Branice, natomiast niebiesko-biali u siebie zmierzą się z Orłem z Reńskiej Wsi. Obok prezentujemy terminarz naszych drużyn w rundzie jesiennej.

KLASA OKRĘGOWA - GRUPA II

TERMINARZ JESIENI

1.KOLEJKA (08.08.2026, godz. 17:00):
KS TWARDAWA – UNIA KRAPKOWICE
GKS GRODKÓW – RACŁAWICZKI

2.KOLEJKA (15.08.2026, godz. 15:00):
UNIA KRAPKOWICE – STAROWICE II
GKS GŁUCHOŁAZY – RACŁAWICZKI

3.KOLEJKA (19.08.2026, godz. 18:00):
CISOWA K-KOŹLE – UNIA KRAPKOWICE
RACŁAWICZKI – POLONIA GŁUBCZYCE

4.KOLEJKA (22.08.2026, godz. 17:00):
UNIA KRAPKOWICE – ORZEŁ BRANICE
CZARNI OTMUCHÓW – RACŁAWICZKI

5.KOLEJKA (29.08.2026, godz. 17:00):
RACŁAWICZKI – POGOŃ PRUDNIK
GKS GRODKÓW – UNIA KRAPKOWICE

6.KOLEJKA (05.09.2026, godz. 16:30):
UNIA KRAPKOWICE – RACŁAWICZKI

7.KOLEJKA (12.09.2026, godz. 16:30):
RACŁAWICZKI – CHEMIK K-KOŹLE
POLONIA GŁUBCZYCE – UNIA KRAPKOWICE

8.KOLEJKA (19.09.2026, godz. 16:00):
UNIA KRAPKOWICE – CZARNI OTMUCHÓW
POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ – RACŁAWICZKI

9.KOLEJKA (26.09.2026, godz. 16:00):
RACŁAWICZKI – RASZOWA
POGOŃ PRUDNIK – UNIA KRAPKOWICE

10.KOLEJKA (03.10.2026, godz. 15:30):
GKS GŁUCHOŁAZY – UNIA KRAPKOWICE
UNION UJAZD – RACŁAWICZKI

11.KOLEJKA (10.10.2026, godz. 15:30):
RACŁAWICZKI – ORZEŁ REŃSKA WIEŚ
UNIA KRAPKOWICE – CHEMIK K-KOŹLE

12.KOLEJKA (17.10.2026, godz. 15:00):
POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ – UNIA KRAPKOWICE
KS TWARDAWA – RACŁAWICZKI

13.KOLEJKA (24.10.2026, godz. 14:30):
RACŁAWICZKI – STAROWICE II
UNIA KRAPKOWICE – RASZOWA

14.KOLEJKA (31.10.2026, godz. 14:00):
UNION UJAZD – UNIA KRAPKOWICE
CISOWA K-KOŹLE – RACŁAWICZKI

15.KOLEJKA (7.11.2026, godz. 13:30):
RACŁAWICZKI – ORZEŁ BRANICE
UNIA KRAPKOWICE – ORZEŁ REŃSKA WIEŚ

(raul)

eprasa.pl e389fe9679

KREISKONZERTE
DER DEUTSCHEN
MINDERHEIT 2026
KONCERTY POWIATOWE
MNIEJSZOŚCI
NIEMIECKIEJ 2026

Moderation | moderacja
DOMINIKA BASSEK
Mehr infos | Więcej informacji
WWW.SKGD.PL

26.07.2026
17:00

Boisko Sportowe
w Popielowie
ul. Przyszłości 6 • 46-090 Popielów

Auftretende | Występujący:
Kapela Daniec • Zespół Tańca Ludowego Tarninki
Opolskie Dziołchy • Joanna Wicher

Star des Abend | Gwiazda wieczoru
ANDREA RISCHKA

Organisator / Organizator
Partner / Partnerzy
Gmina Popielów
Finanzierung / Finansowanie
VdG
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Mediale Schirmherrschaft / Patronat Medialny
Wochenblatt.pl
DOXA
PROSTO Z OPOLSKIEGO
TYGODNIK Zimnik Opolanin
TYGODNIK Krapkowicki

Największe Bawarskie Święto w regionie
w Pałacu w Żyrowej
Oktoberfest
19 września 2026
Autentyczne bawarskie piwo
prosto z Monachium:
Augustiner • Löwenbräu • Paulaner
Regionalne bawarskie przysmaki
i najlepsza bawarska muzyka na żywo!
PAULANER MÜNCHEN
LÖWENBRÄU
LAGERBIER HELL
Goście specjalni:
Antonja aus Tirol, Victoria Kern (dublerka Helene Fischer),
Andrea Rischka, Mażoretki Magnolia Kotulin,
Orkiestra Dęta Ostropa, DJ Dragon
Imprezę poprowadzi Anna Stawiarska
Rezerwacja stolików:
Wyślij SMS o treści:
„Chcę zarezerwować stolik"
na 516 001 095
lub osobiście
w restauracji pałacu
Orkiestra Dęta Ostropa
Mażoretki Magnolia Kotulin
DJ Dragon
Pałac Żyrowa
Est. 1644

MOSZNA ZAMEK
OFERTA PRACY
KUCHARKA | KUCHARZ
Oferujemy umowę o pracę
Praca w przyjaznym zespole
Stabilne warunki pracy
Oferujemy wsparcie
Zapraszamy do naszego zespołu. Zgłoś swoje CV!
+48 530 228 556
mateusz@mosznazamek.pl

AUTOLUX
SPRZEDAŻ I WYMIANA
OPON
6:00 - 20:00
KRAPKOWICE
UL. WAPIENNA 60
TEL.: 508 500 322

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl
Twój dobry wybór!
Oferuje:
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje
w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny
Budujemy zadowolenie klienta.
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY
RZETELNA Firma

eprasa.pl e389fe9679